

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.—
z dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:

20 gr.

wychodzi codziennie rano

Słowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6% cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nek. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w teście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonijalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Zdenerwowanie Sowjetów.

W Rosji sowieckiej od dłuższego już czasu panuje „ostry” kurs pacyfistyczny... na eksport. P. Litwinow patroluje mu w Genewie (z całkowitem niepowodzeniem), oficjalne agencje sowieckie od czasu do czasu podają do wiadomości „wszystkich” na całej ziemi, że Rosja pragnie żyć w idealnej zgodzie ze światem kapitalistycznym, ostatnio zaś poseł sowiecki w Warszawie p. Bogomołow, przebywający obecnie w Moskwie dał wyraz tym tęsknotom pokojowym Sowjetów w wywiadzie z korespondentem PAT-a.

Ten pacyfizm sowiecki znajduje wy tłumaczenie w trzech przedewszystkiem faktach. Naprzód to położenie wewnętrznie - polityczne, wyrażające się w niepewności kursu Stalina, w chronicznym kryzysie gospodarczym, wreszcie w pogłębiającym się konflikcie miasta ze wsią, klasy robotniczej z zamożnymi kulakami. Drugi fakt, to popuszczenie stosunków z Niemcami na Mełaresztowań w Zagłębiu Donieckim. Trzeci fakt, to obawy przed wznowieniem pomysłu utworzenia frontu anty-rosyjskiego przez mocarstwa zachodnie. Istotnie, te ostatnie obawy zdają się mieć pewne uzasadnienie. Zwycięstwo prawicy przy wyborach we Francji zaostriżyłoby niewątpliwie anty-sowiecki kurs — i tak dość silny — w Paryżu. Poważniejsze jeszcze zmiany zaisić mogą w Anglii. Sensacją ostatnich dni jest dyskusja w Izbie gmin nad celami podróży członka rządu lorda Birkenheada do Berlina. Wprawdzie p. Baldwin zapewniał, że lord Birkenhead bawił w Niemczech w celach prywatnych, nikt jednak tak wymijającą odpowiedzią nie uwolnił się od przypuszczeń, że podróż tego najbezwzględniejszego przeciwnika Rosji sowieckiej w gabinecie londyńskim miała charakter poufnej misji, której zadaniem było wysondowanie oficjalnej opinii niemieckiej co do możliwości utworzenia frontu przeciw Sowjetom. Lord Birkenhead wyzyskał niewątpliwie dobrze moment oziębienia stosunków Berlina z Moskwą na tle afery w Zagłębiu Donieckim. Czy jednak p. Stresemann w przededniu wyborów mógł ministrowi angielskiemu cokolwiek konkretnego przyobiecać — to inna rzecz. Rzecz znamienna, że w związku z podróżą lorda Birkenheada do Berlina, mówi się, że obejmie on niebawem spadek po p. Chamberlainie, który ze swoją umiarkowaną polityką wobec Sowjetów staje się w rządzie coraz bardziej niepopularny.

Na tle powyższych faktów staje się zrozumiałe zdenerwowanie Sowjetów i intensywny w formie kurs „pokojowy”, co oczywiście nie przeszkadza, że niemniej intensywnie postępują naprzód... zbrojenia armii czerwonej. Zrozumiała się też staje w wywiadzie p. Bogomołowa tęskna nuta za załagodzeniem stosunków z Polską, przekonanie, iż uda mu się doprowadzić do układu handlowego między Polską a Rosją. Rosja obawia się, że Polska może znaleźć się w tworzonym przez Anglię bloku antysowieckim, p. Bogomołow dał do zrozumienia nawet, że blok

taki byłby niemożliwy bez współdziałania Polski. Niedopuszczenie zatem Polski do tego bloku, dzięki odpowiedniej polityce zbliżenia polsko-rosyjskiego, byłoby równocześnie unicestwieniem samego bloku.

Ze strony polskiej jest najlepsza

wola dojścia do porozumienia, zwłaszcza gospodarczego z Rosją. Może obecne położenie Rosji nakaże odpowiednim czynnikiem w Rosji naprawdę realne traktowanie sprawy zawarcia układu handlowego, który leży w interesie obu państw.

Trzęsienie ziemi w Adrianopolu.

Ateny. 26 kwietnia. (PAT) Agencja Havasa donosi, że nowe trzęsienie ziemi zniszczyło Korynt doszczętnie. Odczuło także drugie trzęsienie ziemi, którego ośrodkiem był Adrianopol.

Warszawa. 26 kwietnia. (G). Trzęsienie ziemi, którego ośrodkiem w nocy z środy na czwartek był Adrianopol, trwało około 15 sekund. Odczuło je w Konstantynopolu. Dotychczasowe depesze nie przyniosły żadnych bliższych szczegółów tej nowej katastrofy na Bałkanach.

Sofja. 26 kwietnia. (PAT). Na posiedzeniu parlamentu omawiano projekt rozporządzenia w sprawie pomocy dla poszkodowanych w czasie katastrofy trzęsienia ziemi. Projekt ten przewiduje utworzenie instytucji centralnej, której dochody mają być zapewnione drogą podniesienia o 20 proc. podatków bezpośrednich. W toku wygłoszonych w powyższej sprawie przemówień prezes rady ministrów Liapczew imieniem rządu oraz narodu bułgarskiego dał wyraz wdzięczności dla świata cywilizowanego za dowody sympatii o-

kazanej Bułgarii w związku z klęską, jaka kraj ten nawiedziła. Przywódca partii demokratycznej Malinow podkreślił istnienie całkowitej jednomyślności wśród wszystkich partii co do konieczności złagodzenia losu ludności dotkniętej trzęsieniem ziemi.

Sofja. 26 kwietnia. (PAT) Według danych oficjalnych tragiczny bilans katastrofy przedstawia się następująco: 103 osoby zabite, 700 rannych, z górą 10.000 budynków, które runęły, oraz 10.000 budynków, nienadających się do zamieszkania, 100.000 osób bez dachu nad głową. Straty materialne przekraczają 2 i pół milarda lewów.

Rzym. 26 kwietnia. (PAT) Na rozkaz Mussoliniego trzy kontrtorpedowce wyruszyły do Grecji celem niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Koryncie.

Białogród. 26 kwietnia. (PAT). Jeden z okrętów jugosłowiańskich przywiózł ofiarom trzęsienia ziemi w Koryncie 40 tys. dynarów przeznaczonych na pierwszą pomoc.

==○==

Gen. v. Pavels w Szczecinie stwierdza dwulicową rolę Reichswehry.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 kwietnia. (G) Podczas wczorajszej rozprawy w procesie szczecińskim gen. von Pavels przyznał, iż Reichswehra zachowywała się była często do gry dwulicowej. Na zewnątrz Reichswehra zachowywała się tak, jakby wszelka broń była wydana, a w rzeczywistości była ona ukryta.

Dla rzucenia właściwego światła na te zeznania generała von Pavelsa należy przytoczyć doniesienie Agencji

Mirsbacha, że w lesie Bodenheim pod Moguncją wykryto baterię dział niemieckich, zakopaną w ziemi podczas odwrotu armii niemieckiej. Zdrajca, do nosi agencja niemiecka, którego śladów dotychczas nie odkryto wydał Francuzom ukryte armaty niemieckie. Oddział wojsk okupacyjnych zajęty jest obecnie wydobywaniem tych armat. Wydobyte lufy i lawety są w stanie nadającym się do użytku.

==○==

Represje antywłściańskie w Rosji.

MASOWE ZRZECANIE SIĘ DZIERŻAW

Moskwa. 26 kwietnia. (AW). Na skutek ostatnich antywłściańskich posunięć rządu sowieckiego, jak wzmocniono nacisku podatkowego, przymusowego rozmięszczenia wewnętrznej pożyczki włściańskiej, oraz nowych projektów w zakresie ustawodawstwa rolnego utrudniających utrzymywanie dzierżawy do komisji okręgowych napływają masowe zrzeczenia się dzierżaw, utrzymywanych dotąd przez zamożniejszych włścian. Na samym terenie R. S. F. S. R. wpłynęło dotąd przeszło 70 tys. zgłoszeń na terenie ukraińskiej rep. sow. przeszło 40 tys. zgłoszeń rezygnacji.

Moskwa. 26 kwietnia. (AW) „Prawda” donosi, że w dniu 1 kwietnia 1928 r. długi państwa sowieckiego wyniosły 1.134 milj. rb. wobec 941 milj. rb. w dniu 1 stycznia 1927.

MIN. DOBRUCKI W POZNANIU.

Poznań. 26 kwietnia. (AW) Na początku przyszłego tygodnia przyjeżdża do Poznania min. Oświaty Dobrucki, aby wziąć udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę gmachu Wyższej Szkoły Handlowej.

Z DNIA.

KONWENT SENJORÓW SENATU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 kwietnia. (zo) Dziś odbyło się posiedzenie konwentu seniorów Senatu, na którym żydzi ponownie poruszyli sprawę obsadzenia komisji oświatowej i domagali się jednego miejsca w tej komisji, proponując w zamian rezygnację z udziału w komisji regulaminowej. Klub niemiecki wystąpił z podobnym żądaniem. Jedynka zgodziła się ustąpić Kołu żydowskiemu jedno miejsce w komisji oświatowej w zamian za miejsce w komisji regulaminowej. Również klubowi niemieckiemu ustąpił BB miejsca w komisji oświatowej w zamian za miejsce w komisji administracyjnej.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA ŁÓDZI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 kwietnia. (G) „Kurier Czerwony” podaje, iż wczoraj prezydent Łodzi pos. Ziemiński podpisał imieniem magistratu umowę pożyczkową z konsorcjum banków angielskich. Pożyczka w sumie około 5 milj. dolarów miała służyć na dokończenie swojej sieci kanalizacyjnej i na budowę domów mieszkalnych.

DOWIERCENIE SZYBU W MRAŹNICY.

Borysław. 26 kwietnia. (AW) Cena gazoliny 5.50 dol. za 100 kg. loco stacja Borysław bez podatku. W szybie „Albion III” (Galicja) w Mrażnicy dowiercono się produkcji w łupkach melinitowych, która się ustaliła na około 10.000 kg. (1 cyst.) na dobę. Firma „Limanova” montuje szyb „Gdańsk” na lewo-brzeżnych terenach Mrażnicy obok Sasyka.

KATASTROFA AUTOBUSOWA POD WILNEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 26 kwietnia. (G). Z Wilna donoszą, że na drodze z Wilna do Mejszagoły wydarzyła się katastrofa autobusowa. Kursujący na tej linii autobus przewrócił się. Szofer i dwóch pasażerów odniosło ciężkie obrażenia a pozostali lżejsze.

UZNANIE PAPIEŻA ZA PRZEKŁAD DZIEJÓW OJCÓW ŚW. NA JĘZYK POLSKI.

Katowice. 26 kwietnia. (AW). Biskup śląski ks. Arkadiusz Lisiecki, otrzymał od ks. kard. Gaspariego list, w którym Ojciec św. wyraża uznanie za przykład dzieł ojców świętych na język polski dziękując za przysłanie Papieżowi przekładów i komunikuje o udzieleniu przez Ojca św. błogosławieństwa apostolskiego dla inicjatorów tej zbożnej „aktualnej” pracy. Takie same listy otrzymali: ks. biskup chełmiński Okoniewski, oraz p. Sajdak, prof. Uniwersytetu poznańskiego.

**PRAWDZIWE
4177n
ANGIELSKIE**

TRENSCHCOATY

na bilocie z podwójną
podszewką oddzielnie
do przypinania poleca
najtaniej i najdogodniej

„Clothing House“
Lwów, Rutowskiego 7. naprzeciw
Katedry.

ARESztOWANIE DEZERTERA POL- SKIEGO W KOWNIE.

Kowno. 26 kwietnia. (AW). „Dzień Kow.“ podaje, iż na ulicach Kowna w centrum miasta aresztowany został osobnik w uniformie żołnierza polskiego. W czasie badania zeznał, iż jest dezertorem i nielegalnie przekroczył granicę. Zostanie on z powrotem odesłany do Polski.

TRANSATLANTYCKA KOMUNIKACJA POWIETRZNA NA STEROWCACH.

N. Jork. 26 kwietnia. (PAT.) Komandor Burmey, który znajduje się w Stanach Zjednoczonych celem zorganizowania komunikacji powietrznej na sterowcach oświadczył na konferencji inżynierów, iż przelot na sterowcach przez Atlantyk w chwili rozpoczęcia komunikacji regularnej, co ma nastąpić w lecie roku przyszłego kosztować będzie co najmniej 1000 funtów. Burmey wyraził nadzieję, że cena pojedynczego biletu ustalona zostanie prawdopodobnie na 200, a może nawet 100 funtów.

NIEFORTUNNY WYNALAZEK.

Nowy Jork. 26 kwietnia. (AW) W Ameryce dużej powodzeniem cieszyły się nowe modele łóżek, które na dzień zamykały się we wnęce ściany, dając wygląd drzwi lub boazerji. Dwoje mieszkańców Los Angeles pp. Bruce stało się ofiarami nowego wynalazku. Z chwilą, gdy położyli się do łóżek, mechanizm zaczął funkcjonować i znaleźli się uwiązani i przygnieceni do ściany. Dopiero rano usłyszano ich krzyki i wydobyto prawie uduszonych z przykryj pułapki. Pp. Bruce wystąpili na drogę sądową, domagając się od uszkodzenia od wynalazcy w sumie 350.000 złotych.

ĆWICZENIA DZIENNIKARZY SO- WJECKICH.

Moskwa. 26 kwietnia. (PAT.) Instytut dziennikarski w Moskwie rozpoczął wobec licznych przedstawicieli dziennikarstwa oraz wojskowości ćwiczenia dziennikarskie, mające na celu przeprowadzenie studiów nad zadaniem prasy sowieckiej w okresie wojny.

SENSACJA W PROCESIE BISPINGA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa. 26 kwietnia. (G). Na dzisiejszej rozprawie w procesie Bispinga wywołało sensację wśród zgromadzonej publiczności oświadczenie przewodniczącego o zgłoszenie się do sądu niejakiego pana Przeworskiego, który zobowiązuje się wskazać mordercę. Przeworski nadesłał list do sądu w którym donosi, że na seansie spirytystycznym ukazała mu się zjawia zamordowanego księcia Druckoj - Lubeckiego i wymieniła nazwisko mordercy. Pan Przeworski oświadcza, że na wezwanie sądu gotów jest zjawić się i wskazać mordercę. Sąd odrzucił propozycję spirytysty.

PRZED WYROKIEM W SPORZE SZKOLNYM Z NIEMCAMI.

Warszawa. 26 bm. (PAT) W związku ze znajdującą się obecnie w Międzynarodowym Trybunale Haskim sprawą szkolnictwa na Górnym Śląsku w tutejszych kołach politycznych przewidują, że wyrok Trybunału w tej sprawie zapadnie jeszcze w bieżącym tygodniu. Wyrok ten zlikwiduje ciągnący się od 2 lat spór polsko-niemiecki i stanowić będzie zarazem precedens w szeregu innych spraw spornych na tym terenie.

Aresztowanie komsomolców w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 26 kwietnia. (G). Władze śledcze wykryły wczoraj gniazdo komunistyczne, w którym mieścił się warszawski okręgowy komitet władze komunistycznej tak zw. komsomolu. Po przeprowadzeniu śledztwa dokonano wczoraj licznych aresztowań. W czasie rewizji w mieszkaniu komisarza Ostrowieckiego znaleziono kilkanaście kilogramów bibuły agitacyjnej. Wszyscy

aresztowani byli zajęci przygotowaniami do uroczystości 1-majowych i związanych z tem manifestacji antypaństwowych. Z pośród aresztowanych 13 osób umieszczono w więzieniu śledczym, 7 oddano pod nadzór policji, 6 zaś skierowano do brygady rozpoznawczej urzędu śledczego do sprawdzenia, dalsze śledztwo w toku.

==○==

Groźna choroba Brianda. W rządzie Poincarego zająd poważne zmiany.

Paryż. 26 kwietnia. (AW). Choroba Brianda jest w d. c. przedmiotem niepokoju wśród otoczenia ministra. Gorączka utrzymuje się od kilku dni na wysokości 39 st. Chory spędza czas w fotelu, żywo interesując się sprawami politycz. Komunistyczna „L'Humanite“ donosi, że ubiegłej nocy stan chorego był tak groźny, że obawiano się nawet o życie Brianda.

W związku z tem dzienniki donoszą, że w łonie gabinetu Poincarego zająd poważne zmiany. Poincare ma przekazać tekę finansów p. Tardieu, sam zaś obejmie resort spraw zagranicznych w miejsce Brianda, który z powodu złego stanu zdrowia wycofa się chwilowo z życia politycznego. Sprawa komplikuje się o tyle, że o portfel spraw zagranicz-

nyci zabiega również Herriot, który zdecydowany jest nawet wystąpić z gabinetu na wypadek gdyby mu — w razie ustąpienia Brianda — nie oddano teki spraw zagranicznych.

I SZWECJA MYŚLI O WOJNIE.

Sztokholm. 26 kwietnia. (PAT). Pomimo opornego stanowiska większości komisji parlamentarnej Rigdag postanowił zgodzić się z propozycją rządową powołać do życia komitet zadaniem którego będzie nadzór nad przygotowaniem przemysłu i aprowizacji na wypadek wojny.

==○==

Dyskusja nad budżetem ministerstwa komunikacji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 26 kwietnia. (zo) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia komisji budżetowej głosowano nad budżetem Ministerstwa Reform Rolnych i przyjęto go w brzmieniu preliminarza rządowego, odrzucając wielomilionowe podwyżki, proponowane przez przedstawicieli Wyzwolenia i Stronnictwo chłopskie.

Następnie przystąpiono do budżetu Ministerstwa Komunikacji. W zastępstwie min. Romockiego, który z powodu choroby nie mógł przyjść na posiedzenie komisji, zabrakł głos wiceminister Czacki i przedstawił najważniejsze zagadnienia komunikacyjne w Polsce.

Kolejność nasze, mówił p. wice-minister, jest w tej chwili odbudowane mniej więcej do 72 proc. stanu przedwojennego. Równowaga finansowa kolei osiągnęła dopiero w 1924 r. Ruch pasażerski nie daje dochodu i jest deficytowy. Pod tym względem kolejnictwo wogóle przechodzi przesilenie wskutek konkurencji ruchu autobusowego i automobilowego. Aby walczyć z tą konkurencją musimy starać się dać publiczności maksimum udogodnień i powiększyć szybkość pociągów. Robimy próbę z wprowadzeniem nowego typu pociągów krótkich o lekkich lokomotywach i najwyższej trzech wagonach. Pociągi takie uruchamiać się będzie na szlakach, gdzie wymagana jest częsta komunikacja, a ilość podróźnych nie jest wieka.

Dalej przywiązujemy wielką wagę do wagonów motorowych. Wprowadzamy

je na razie w dyrekcji krakowskiej i jeżeli ukażą się dobre i ustalimy typ, to zaczniemy je produkować u siebie w kraju. Wagoni stare usuwamy stopniowo, dotychczas jednak musimy się jeszcze posługiwać wagonami z bocznymi wejściami. Pod względem regularności ruchu pasażerskiego osiągnęliśmy już wyniki dobre, o czem słyszeliśmy także głosy za granicą.

Ruch towarowy w Polsce ma charakter przeważnie masowy, gdyż obejmuje głównie węgiel, który stanowi prawie połowę całkowitego ładunku, dalej drzewo, cement i ładunki rolne. Staramy się o to, by parowozy były wyzyskane w jak najwyższym stopniu. Wprowadzamy dalekoosne pociągi towarowe, żeby jak najmniej było postojów, ale na to trzeba mieć odpowiednią ilość dobrze rozbudowanych stacji sortowniczych.

Naprawy taboru staramy się uskutecznić w własnych warsztach, posługując się jedynie prywatnym przedsiębiorstwem stocznia gdańska. Tabor oczywiście składa się z rozmaitych typów wagonów, ale wprowadzamy już nowy typ polski.

W lotnictwie pasażerskim najbardziej pożądaną rzeczą byłoby wprowadzenie własnego typu i własnej fabrykacji samolotów. Mamy wskazówki, że uda nam się to co do wprowadzenia nowego typu. W roku bieżącym oprócz utrzymania dotychczasowych linii, wprowadzona będzie nowa linia do Wilna, przedłużona linia ze Lwowa do Rumunii, nawiązana komunikacja lotnicza z Niemcami, a ponadto są czynione

starania o objęcie odcinka linii Londyn—Indie.

Nowe linie w zupełności będą wykończone za dwa lata.

GOŚCIE BULGARSCY PRZYBEDĄ DO LWOWA.

Lwów. 26 kwietnia. (AW) Wycieczka złożona z przedstawicieli bulgarskich izb handlowych, Izby polsko-bulgarskiej i delegacji poselstwa polskiego w Sofii przyjeżdża do Lwowa w piątek o godz. 17.30 kurjerem bucharszteńskim, zając na Targi Poznańskie. Wycieczka zatrzyma się do soboty. Celem przywitania przybywających gości odbędzie się w lwowskiej Izbie przemysłowo-handlowej w sobotę zebranie o godz. 12-tej w południe.

PRZYGOTOWANIA DO POLSKIEGO LOTU TRANSATLANTYCKIEGO.

Le Bourget. 26 kwietnia. (PAT.) — Przybyli tu na samolocie transatlantycznym, dwupłatowcu zaopatrzonym w motor 650 HP. lotnicy polscy major Idzikowski i pilot Kubala, którzy mają zamiar dokonać lotu z Paryża do N. Jorku. W dniu wczorajszym dokonali oni próbnego lotu na wysokości portu Rochefort z obciążeniem 5.000 kg. Lot rozpoczął się o godzinie 5 rano, a zakończył się o 4 popołudniu i z wyników lotnicy byli bardzo zadowoleni. W dniu jutrzejszym oraz w ciągu 10 dni następnych lotnicy polscy dokonają dalszych lotów próbnych na wysokości Cherbourg, przyczem obciążenie samolotu zwiększone będzie do 6 tys. kg. Załoga polskiego samolotu odnosi się z jak największym zaufaniem do swego aparatu, którego przeciętna szybkość wynosi 180 km. na godzinę i który zdolny jest dokonać lotu bez lądowania długości 8.500 km.

==○==

Cherbourg. 26 kwietnia. (PAT.) Lotnik Guilband, który dokonywa na swoim aeroplanie próbnego lotu przed zamierzonym lotem przez Atlantyk odleciał dziś o godz. 4.50 do Bizerty.

POGODA W PIĄTEK.

Warszawa. 26 kwietnia. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteor. w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 27 bm.: Na południu pochmurno, deszcze na Podkarpaciu, obfite na Polesiu. Poza tem dość pogodnie. Temperatura bez zmiany, umiarkowane wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w ciężkim nieszczęściu, jakie nas spotkało, okazali nam tyle serca i współczucia, oraz oddali ostatnią posługę śp. Julianowi Kodrebskiemu składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

4175n

Zona i dzieci.

Rzeszów, w kwietniu 1928.

W letnim sezonie 4170n

RADIO-APARATY

najtaniej można nabyć we firmie:

NEUTRODON

Zakłady Radio-Techniczne

Lwów, pl. Marjacki 10, tel. 42-62.

AKCJA KONSOLIDACYJNA B. KARTELU LEWICY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (G) Z Paryża donoszą, że szereg deputowanych środkowej i południowej Francji ze stronnictw kartelu lewicy zawarł porozumienie wyborcze, według którego kandydaci poszczególnych stronnictw bądź zrzekają się kandydatur, bądź też układają wspólne listy wyborcze. Najwięcej trudności napotyka kompromis z komunistami, którzy zdobyli w Paryżu około 33 tysięcy głosów więcej niż socjaliści, a w niektórych departamentach uzyskali o 100 proc. więcej głosów, niż socjaliści. Przypuszczają, że komuniści otrzymali z Moskwy dyrektywy przeciw połączeniu się w akcję wyborczą z socjalistami.

TRZESZENIE ZIEMI WE WŁOSZACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (G) Z Rzymu donoszą, że wczoraj wieczorem okolice Fottea w Toskanii zostały nawiedzone trzęsieniem ziemi. Ludność odczuła sześć następujących po sobie gwałtownych wstrząsów, połączone z grzmotami podziemnymi. Wiele domów runęło w gruzy. Ludność w panicznym strachu uciekała z domów i koczowała pod gołym niebem.

CHIŃSKIE WOJSKA NACJONALISTYCZNE ZAJĘŁY STOLICĘ SZANTUNGU.

Szanghaj. 25 kwietnia. (PAT.) Generał wojsk nationalistycznych Fang Yu Siang wkroczył wczoraj do stolicy prowincji Szantung Tsi Nang Fu, prawie bez oporu ze strony zdemoralizowanych oddziałów północnych. Dziesiątki tysięcy dezertów ucieka w kierunku Cze Foo i Wei Ha Wei, pełniąc po drodze akty gwałtu i grabież mienie ludności.

SKON GEN. WRANGLA.

Bruksela. 25 kwietnia. (PAT.) Zmarł tu gen. Wrangel, b. wódz armii anty-bolszewickiej.

W ZWIĄZKU Z ROZMOWAMI WIEDENSKIMI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). Min. Twardowski złożył w śróde rządowi sprawozdanie o przebiegu rozmów, prowadzonych w Wiedniu z dr. Hermensem. Po wysłuchaniu sprawozdania rząd postanowił zwrócić się do rządu niemieckiego o pewne wyjaśnienia w związku z rozmowami wiedeńskimi.

CHCA PRACOWAĆ, CHOĆ IM NIE PŁACA.

Łódź. 25 kwietnia. (AW). 160 bezrobotnych, nie mogąc się doczekać chwili rozpoczęcia prac na Polesiu Konstantynowskim samorzutnie przystąpiło do pracy. Urzędnik plantacji miejskiej oświadczył, że nikomu z pracujących na własną rękę magistrat płacić nie będzie. Robotnicy pracy nie opuścili i zostawili wykaz zatrudnionych przy plantacjach, poczem wysłali go do magistratu dla sporządzenia listy płac.

ZNÓW ZAMACH SAMOBÓJCZY W PRZEMYSŁU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl. 25 kwietnia. (T). Dziś wieczorem miasto poruszone zostało wiadomością o samobójstwie, popełnionym przez Józefa Jolleka, 21-letniego akademika. W przeciągu kilku ostatnich niesiecy jest to ósme z rzędu samobójstwo. Denat na kilkanaście minut przed targnięciem się na życie grał w bilard w kawiarni. Samobójstwo popełnione zostało na strychu przez powieszenie na sznurze od bielizny. Powód niezany.

Wywiad z Bethlenem w prasie włoskiej.

Budapeszt. 25-go kwietnia. (AW). W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi rzymskiej „Tribuny” prez. gabinetu węgierskiego hr. Bethlen oświadczył, że Mała Ententa została w tym celu utworzona, aby osłabić Węgry, zmniejszyć ich swobodę działania.

Wielkie mocarstwa patrzą już dziś zupełnie inaczej na układ w Trianon i zaczynają pojmować faktyczne następstwa tego układu, nie tylko dla Węgier ale także dla pokoju całej Europy. Węgry pozostają w obecnej chwili w jak najlepszych stosunkach ze wszystkimi mocarstwami za wyjątkiem Francji.

Należy się jednak spodziewać, że i stosunki węgiersko-francuskie ulegną wkrótce poprawie. Druga Międzynarodówka prowadzi z Wiednia silną propagandę przeciwko obecnemu regime na Węgrzech.

Co się tyczy utworzenia konfederacji państw naddunajskich, do której miałyby wejść Austria, Czechosłowacja i Węgry to faktem jest, jak zaznaczył Bethlen, że Węgry absolutnie nie myślą o tem, aby pozbawiać się pod jakimkolwiek względem swej samodzielności.

==○==

Dwa znamienne wnioski lewicy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). W komisji oświatowej zgłosili posłowie z Wyzwolenia wnioski o zaprowadzenie cennika na usługi religijne. Do wniosku dołączyli projekt takiego cennika, zawierający dokładne pozycje opłat za

metryki chrztu, ślubu, pogrzebu itd.

W komisji konstytucyjnej posłowie Str. Chłop. zgłosili wniosek o natychmiastowe zerwanie konkordatu ze Stolicą Apostolską.

==○==

Projekty nowych podatków.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). Prof. Krzyżanowski, obrany przewodniczącym komisji skarbowej na dzisiejszym posiedzeniu tej komisji, przedstawił plan ważniejszych prac, jakie oczekują komisję w najbliższym czasie. Według jego zapowiedzi w pierwszym rzędzie omawiane będą ustawy podatkowe, od których zależy podwyższenie plac urzędniczych, a mianowicie stały podatek majątk., podatek budynk. od budynków niem., znaczne podwyższenie podatku gruntowego, a w dalszej miarę przyszłości i podatku obrotowego.

Co do tej ostatniej sprawy, to jak się dowiadujemy, projekt zmiany podatku obrotowego będzie wniesiony w dru-

giej połowie maja. Objąć on ma reformy kategorii patentów handlowych, to znaczy podziału na 8 kategorii, oraz obniżenie stawek podatkowych. Natomiast nie będą uwzględnione postulaty sfer gospodarczych w sprawie jednorazowego obłożenia podatkiem obrotowym towarów w fabrykach wzgl. na komorach celnych.

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). Dowiadujemy się, że suma, jaką rząd zamierza osiągnąć z podatku majątkowego, budynkowego i gruntowego wynosić ma 20 milj. zł. Projekt ustawy o podatku gruntowym ma być przedłożony w ciągu najbliższych kilku dni.

==○==

Budżet ministerstwa reform rolnych pod obradami komisji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej przeprowadzono głosowanie nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu i przyjęto go z poprawkami referenta.

Zwiększono wydatki zwyczajne o 1,138,011 zł., nadzwyczajne o 41,600 zł., dochody zaś o 944,140 zł. W przedsiębiorstwach dochody zwiększono o 2,260,025 zł., a wydatki o 1,328,000 zł. W rezultacie nadwyżka budżetu wynosi 696,554 zł.

Przystąpiono potem do budżetu ministerstwa reform rolnych. Pierwszy przemawiał min. Staniewicz, który m. in. powiedział: naczelnym zadaniem ministerstwa jest uporządkowanie ustroju rolnego. O tem nie może być mowy, dopóki wieś jest w tak zwanej szachownicy. Na czoło zagadnień wysuwa się więc scalenie gruntów. Parcelacja musi być przedewszystkiem podporządkowana problemowi scaleniowemu. Z parcelacją zaś ściśle jest złączona likwidacja serwitutów i melioracja.

Aby to wszystko przeprowadzić musi być utworzony odpowiedni stan prawny. Najdalej za dwa lata wszystkie serwituty zostaną zlikwidowane. Ministerstwo wydało zarządzenie, aby nie robiono serwitutów fikcyjnych w celu dewastacji lasów. Prócz tego odbywają się prace około uporządkowania ustawodawstwa rolnego w poszczególnych dziedzinach. Powstał również projekt

kodeksu agrarnego, który opracuje prof. Jaworski.

Min. Staniewicz omówił następnie obszernie sprawę kredytów rolnych i działalności państwowego Banku Rolnego, któremu zamierza zlecić parcelację majątków państwowych. W roku 1927 przeszło 300 tys. ha przeszło w zakres parcelacji majątków prywatnych od większych własności do małych. Wzrost cen uważa p. minister za gospodarczo uzasadniony.

Sprawozdawca budżetowy pos. Malinowski (Wyzw.) stwierdził pewien postęp w uporządkowaniu serwitutów i parcelacji i wskazał na niekorzystny stosunek własności polskiej do niemieckiej. Pożądanym jest dalszy postęp w pracy agrarnej Banku Rolnego i regulacji cen na ziemię, jak również potanień kredyt, chociaż w tej dziedzinie działalność Banku zasługuje na uznanie. Zasadą banku jest również założenie przezeń szeregu oddziałów na prowincji. Referent podkreślił powiększenie kapitału banku do wysokości 100 milj. złotych i wyraził postulat powiększenia kapitału jeszcze wydatniej.

Na początku dyskusji nad budżetem uchwalono ograniczenie czasu przemówień do 20 minut, jednakowoż bezpośrednio potem pos. Kwapiński (PPS) wygłosił przemówienie 45-minutowe. Mowa jego była silnie opozycyjna. Zarzucił on ministrowi, że nie uczynił ustawy o reformie rolnej bardziej wykonalną i znolizował ją tam, gdzie

nie było potrzeby. Tłumaczy to tem, że nie da się jednocześnie kaptować do swego obozu latyfundystów, a równocześnie zabierać im ziemię. P. Kwapiński zakończył mowę twierdzeniem, że kolonizację na kresach prowadzi się maby w obronę polskości, ale „obszarnicy sprzedają i ukraincom, byle płacił drożej od Polaków, naco nie wolno rządowi patrzeć obojętnie”.

Pos. Krzyżanowski (BB) oświadcza, że będąc zwolennikiem parcelacji, uznaje za błędną teorię, jakoby wysoka cena ziemi przeszkadzała parcelacji. Jeżeli się nie stoi na gruncie wyłączenia bez odszkodowania, to ponieważ przy wysokiej cenie ziemi łatwiej uzyskać kredyt, parcelacja jest ułatwiona. Jestto problem ulokowania listów zastawnych na kilkadziesiąt milionów.

Pos. Dąbski (Str. Chł.) uważa, że to, co się wykonywa, to nie jest reforma, lecz nadzór prywatnej parcelacji i stopniowa likwidacja reformy. P. Dąbski wnosi szereg poprawek, podnoszących poszczególne pozycje budżetu na ogólną sumę 9 milj. zł.

Pos. Sanojca jest z wykonania reformy rolnej zadowolony.

Dr. Baran (ukr.) zarzuca reformie rolnej cele polityczne. Ukraińcy — zdaniem jego — uważają ministerstwo reform rolnych za ministerstwo wojujące. Mowca porównuje osadnictwo z polityką kolonizacyjną rządu pruskiego.

Po przemówieniach pos. Rataja, który polemizował z dr. Baranem i pos. Czetwertyńskiego, który domagał się obniżenia budżetu i kilku innych mówców, posiedzenie zakończono późną nocą.

Głosowanie odbędzie się w czwartek rano.

WYROK NA SPRAWCÓW KRADZIEŻY W ZAKŁ. GRAF.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). Proces przeciw sprawcom napadu na Zakłady Graficzne zakończył się skazaniem wszystkich oskarżonych na kary 5-letniego więzienia poprawczego.

NOMINACJE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 25 kwietnia. (zo). Rada min. uchwaliła przedłożyć p. Prezydentowi Rzplitej do podpisu następujące nominacje:

Dr. Ad. Lisiewicz na pełniącego obowiązki szefa kancelarii cyw. Prezydenta, p. Dzieciolowski na sędziego N. Trybunału Admin., dra Alfreda Wysokiego na podsekretarza stanu, w min. spraw zagr. i naczelnika wydziału w min. skarbu p. Fałata na sędziego N. Trybunału Admin.

Następnie komisja budżetowa wykonała specjalną komisję z 5 posłów dla zapoznania się ze stanem przedsiębiorstw państwowych. Do komisji tej weszli posłowie: Kosydarski, Suda, Czetwertyński, Zaremba i Towarnicki.

MOŻLIWOŚĆ REKONSTRUKCJI GABINETU W RUMUNJI.

Wiedeń. 25 kwietnia. (AW). „N. W. Abendblatt” donosi z Bukaresztu, że w najbliższych dniach mają zająć w Rumunii ważne zmiany wewnętrzno-polityczne. Rząd nie jest podobno zadowolony z zagranicznej polityki min. Titulescu i chciałby mu udzielić dłuższego urlopu, podczas którego agendy ministerstwa spraw zagranic., sprawowałby Argitaianu. Titulescu nie godzi się na to, wobec czego nie jest wykluczone, że przyjdzie do rekonstrukcji gabinetu.

NASI JEŹDZCY W NICEI.

Nicea. 25 kwietnia. (PAT.) We wczorajszych zawodach o nagrodę komitetu konkursów rotmistrz Królikiewicz na „Markizie” zajął 5-te miejsce. W szampionacie koni pierwsze miejsce przypadło Szwajcarji. Major Dobrzański na „Margrabim” zdobył czwarte miejsce, zaś porucznik Zgorzelski na „Ładnej” 10-te.

Dziś Koncert Lwowskiego Chóru Technickiego

Frazeologia pacyfistyczna.

Na ogólnikowy i zawierający tylko potępienie wojny bez zastrzeżeń amerykański projekt „wyłączenia wojny”, przesłany państwu europejskim przez p. Kelloga — wystosował przed kilkoma dniami p. Briand kontrprojekt francuski, bardzo szczegółowo i finyzyjnie sprecyzowany.

Projekt p. Brianda składa się z 6 artykułów. Zaraz w artykule 1-szym zastrzeżone zostaje państwu prawo wykonywania uprawnionej obrony, ustalone w istniejących traktatach, zwłaszcza gdy naruszenie tych traktatów równa się wrogim aktom naruszenia pewnych, zawartych w nich postanowień. Dopiero potem następuje potępienie wojny w zasadzie, jako „narzędzia osobistego, samowolnego i spontanicznego działania”, któreby państwo jakieś podejmowało z własnego popędu, niebędąc do tego spowodowanym przez wykonanie jakiegoś traktatu, np. statutu Ligi Narodów. Ważnym następstwem jest artykuł 3-ci, który zwalnia inne państwa ze zobowiązań, przyjętych w traktacie, gdyby choć jedna ze stron zawierających traktat miała go naruszyć. Artykuł 4-ty zastrzega, że przyjęcie traktatu nie narusza w niczem praw i obowiązków, które wynikają z poprzednich międzypaństwowych umów, w których państwa uczestniczą. Znaczący to, pakt o wyłączeniu wojny nie zwalnia z obowiązków, przyjętych np. w Locarno, względnie np. Francję ze zobowiązań w stosunku do Polski.

P. Briand proponuje wreszcie, aby pakt wszedł w życie dopiero po przyjęciu go przez wszystkie, do podpisania go wezwane państwa, chyba, że mocarstwa sygnujące zrezygnują same z podpisu pewnych państw.

Powyższy projekt, podobnie zresztą, jak i projekt p. Kelloga wymownie dowodzą, na jakiej to ciernistej, beznadziejnej drodze usiłuje maszerować pacyfizm międzynarodowy. W ostatnim — od sesji grudniowej w Genewie — etapie tej drogi daje się zresztą zauważyć bardzo charakterystyczna ewolucja tego pacyfizmu. Jest to ewolucja — decrescendo. Bohaterem sesji grudniowej był jak wiadomo p. Litwinow, który wystąpił ze 100 procentowym pacyfizmem, p. Kellog na przedwiośniu zaproponował „wyłączenie wojny” bardzo ogólnikowo, niemniej nierealnie od p. Litwinowa, p. Briand natomiast na wiosnę bardzo poważnie już ostudził ten entuzjazm rozbrojeniowców — pacyfistyczny odpowiadając na tamte oferty projektem tak dalece skrepowanym zastrzeżeniami i klauzulami, umożliwiającymi państwu wystąpienie zbrojne, że właściwie z szumnych pomysłów pacyfistycznych ostatnich miesięcy pozostaje tylko mieniąca się pięknymi mirażami piana.

Cała ta dyskusja pacyfistyczna nasuwa następujące refleksje. Gorączkowość z jaką jest w ostatnich czasach prowadzona przez Genewę, Moskwę, Waszyngton i Paryż dowodzi, że barometry pokojowe w gabinetach europejskich muszą poważnie zniżkować. Mówi się tyle o konieczności rozbrojenia i „wyłączenia wojny”, aby zamaskować istotny niepokój, jaki cechuje współczesne położenie europejskie. Gdyby ono było sielanką, gdyby istotnie niekiedy nie groziły pokojowi niebezpieczeństwa, to niecierpliwość, z jaką się potrzebie pokoju ciągle akcentuje, nie byłaby uzasadniona.

Z drugiej strony duże prawdopodobieństwo zwycięstwa prawicy przy wyborach francuskich jest wiele mówiącym komentarzem do projektu p. Brianda. Zwycięska grupa p. Marina z pewnością nie będzie miała takiego sentymentu do genewsko-luksemburskiego i proniemieckiego „pacyfizmu”,

elastycznego Arystydesa, co dominujące w ostatnim parlamencie partie radykalno-lewicowe. Dlatego też w ra-

zie tego zwycięstwa i nadal liczyć się trzeba z „decrescendo” frazeologii pacyfistycznej.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Noc Snieżysta”

DRAMAT W 3 AKTACH ANDRZEJA RYBICKIEGO.

Już w poprzednim artykule stwierdziłem, że „Noc Snieżysta”, jako inscenizacja gorączkowych marzeń i wizji umierającego człowieka, jest utworem zupełnie niepospolitym i głęboko wzruszającym, bo opartym na szczerej, a w wykonaniu świetnej, reprodukcji osobistego przeżycia. Cała dziwność i niesamowitość gorączkowego majaczenia z jego nagłym pojawieniem się najbardziej niespodziewanych postaci, z irracjonalizmem tajemnych związków pomiędzy niemi i z odrębną, swoistą logiką snu — wizji — cała ta magia chrochliwego marzenia sennego o wysokości i miperaturze została tu wyrażoną z wstrząsającą prawdą, rozjaśnioną blaskiem poetyckiego słowa o nowym, nieznany smaku i zagadkowej woni, zestawień myśli i wypowiedzi, nieprzewidywanych, nawskróś oryginalnych, otwierających olśniewające perspektywy dla umysłu i uczucia.

Ale świetna inscenizacja gorączkowego snu — to jeszcze nie dramat. Będąc tylko inscenizacją snu, byłaby „Noc Snieżysta” jedynie ogromnie emocjonującym i subtelnym scenicznym widowiskiem o zakroju psychoanalitycznym i byłaby tylko uscenizowanym, wysoko wartościowym poematem lirycznym o tragicznym temacie i barwie. — Ale nie dramatem!

Jakież kwalifikacje dramatyczne ma ten niezwykle utwór Andrzeja Rybickiego? Istotą dramatu jest konflikt. Tu mamy konflikt najogólniejszej natury, najbardziej zasadniczy, najpowszechniejszy, co więcej bytowy: konflikt życia i śmierci. Z tego zatem można zrobić oś dramatu, oczywiście dramatu, rozgrywanego się w najwyższych rejestrach duchowych. Ale konflikt dramatyczny i jego rozwiązanie musi wynikać z akcji i tylko z akcji. Jakaż może być akcja, jeśli tematem sztuki są gorączkowe marzenia zupełnie samotnego człowieka umierającego? Oczywiście same te marzenia muszą być skierowane w łożysko akcji dramatycznej i, co za tem idzie, dramat usunięty z pola rzeczywistości zewnętrznej i przeniesiony do wnętrza człowieka, musi stać się dramatem o najwyższym napięciu ideologicznym i to albo w sensie intelektualnym — poznawczym, albo w sensie etycznym. Tu mamy do czynienia z tym drugim problemem.

Głębsza, istotna treścią „Nocy Snieżystej” jest proces sublimowania się, oczyszczania, odzwierzęcania i wyaniebiania się duszy Jana wobec katagorycznego imperatywu śmierci. Przechodzi ona ewolucję od animalizmu do bezwzględnej duchowości, od piekła czyści biologicznego, napół zwierzęcego obłądnego strachu przed śmiercią do raju miłującego pogodzenia się z nią, do misterium transsubstancjacji śmierci złości, groźnej i wrogiej w śmierć piękną, dobrą, pogodną, w śmierć radosną. W ten sposób dokonuje się przewyższenie śmierci.

Motorami tej ewolucji są następujące elementy: 1) odrzucenie radości ziemskiej, 2) umiłowanie radości niebieskiej, 3) akt skruchy i żalu, 4) ofiara radosna (nie tylko ofiara białej róży, ale także, jako esencja tego symbolu, radosna ofiara życia). A więc całokształt najwyższej katolickiej cnoty. —

Ale w dramacie osiągnięcie tej cnoty musi być przeprowadzone przez akcję, i tylko przez akcję, przeżywaną przez ludzi żywych. Zupełnie jest przytem obojętne, że ci ludzie są żywi tylko w rzeczywistości marzenia.

Otóż zachodzi pytanie, czy cała ta sprawa została w „Nocy Snieżystej” ujęta w kształt akcji o cechach nieodpornej konstrukcji dramatycznej? Na to musimy odpowiedzieć: niezupełnie, w niewystarczającej mierze. Postacie, tłumaczące się doskonale ze stanowiska inscenizacji gorączkowego marzenia i psychoanalizy snu nie są ze sobą związane organicznymi związkami akcji. Rozplanowanie mas w opracowaniu materiału dramatycznego nie jest prawidłowe: sprawa obłądnego strachu przed śmiercią trwa ze stanowiska harmonii dramatycznej za długo, bo przez całe dwa akty, będące właściwie ogromnie wydłużoną ekspozycją, podczas gdy peripetia (odrzućcie radości ziemskiej i wybór radości niebieskiej, oraz akt żalu) tudzież katastrofa, w tym wypadku triumfalna (ofiara radosna) zostały nagromadzone na wąskiej przestrzeni pierwszej części aktu ostatniego. Ponadto peripetia i katastrofa w znaczeniu wyżej podanem nie są organicznym wynikiem akcji poprzedniej, ale jakby nagłym przewidzeniem ślepego, jakby niespodziewanym wylewem Łaski Bożej, jakby dramatyczną apoteozą, czy epilogiem, dodanym do akcji, która go nie przygotowała.

Nie są to zaś postulaty scholastyczne, które powinny zamilknąć wobec tego, że Andrzej Rybicki aspiruje do stworzenia nowej formy dramatycznej i że istotnie przemawia nowym językiem wzruszeniowym o wybitnych cechach indywidualnego stylu, bo to wszystko było i jest samym kregosłupem każdego prawdziwego dramatu, od hinduskiego i starogreckiego aż do dramatu dni ostatnich.

Podobnie ma się sprawa z owym najwyższym słowem życia: żałuję! Skoro jest żal, musiała być wina, wina tragiczna. Czem zawinił Jan? Chyba tem, że — jak mówi Hamlet — nawet najlepszy człowiek jest hultajem. Ale to nie zostało dramatycznie umotywowane. A można było uświadomić sobie pewną konkretną winę Jana, chociaż winę popełnioną tylko myślą: Jan w odruchu niskiego egoizmu rzuca do morza klucz, otwierający wyjście z zamku Laury: skoro ja umieram niech wszyscy umierają ze mną — choćby nawet duchowo nie dojrzała do śmierci. To jest wina, za którą w ślad musiałaby pójść skrucha i ekspiacja. Ale to nie zostało dramatycznie przeprowadzone.

Wreszcie napięcie konfliktu dramatycznego nie jest w „Nocy Snieżystej” poddane prawu gradacji: Jan już w pierwszym akcie uderza w najwyższy akord grozy, wskutek czego w akcie drugim nie może już on przybrać na intensywności, lecz rośnie tylko ekstensywnie (udziela się innym).

Są więc w „Nocy Snieżystej” motywy i elementy wysoce dramatyczne, ale zostały one przez autora tylko dotknięte, zamarkowane, ledwie muśnięte. Rybicki nie wypracował ich dostatecznie, nie uwypuklił plastycznie, nie dostosował do niezłomnych praw dramatycznej konstrukcji.

Mimo to stwierdzić należy, że Andrzej Rybicki ma bardzo wybitny talent nie tylko poetycki, ale właśnie dramatyczny. Mówi o tem jego dialog, wprost świetny, nowy, oryginalny, chwilami — nie waham się tego powiedzieć — migocący fosforycznym światłem genialności, mówi dalej niepospolita umiejętność stwarzania nastroju tajemniczości. Ale ten talent szacowny musi odbyć swój proces dojrzewania, swoją ewolucję krzepnięcia i to nie tyle w kierunku reformatorskim, w kierunku tworzenia nowych form dramatu (— wszystko jest pierścieniem wiecznego powrotu —) ale właśnie w kierunku osiągnięcia zupełnej swobody w operowaniu zasadniczymi wartościami dramatycznymi.

Część tej drogi ewolucyjnej przebył już młody poeta w następnych dramatach, napisanych po „Nocy Snieżystej”, która jest jego debiutem literackim, zwłaszcza w „Oknie”.

Takiego wejścia w literaturę, jakie przypadło w udziale Andrzejowi Rybickiemu, można pogratiulować najznakomitszemu nawet twórcy.

O niezwykle artystycznej, wprost mistrzowskiej realizacji sceniczej „Nocy Snieżystej” pod reżyserią Teofila Trzcńskiego — osobno.

Władysław Kozicki.

RAB (Arbe) Palace-Hotel „Praga” Hotel Luksus „Bristol”

DALMACJA z 2 dodatkowymi budynkami
Pensjonaty i domy zajazdowe I-klasy bezpośrednio nad morzem położone. 250 komfortowych pokoi wraz z balkonami i łożami na morze. Kąpiele rzeczne, kąpiele w domu. Łodzie motorowe. Pierwszorzędna kuchnia wiedeńska. Reuniony. Dancingi. Jazz. Tennis. Zagłowie. — Własny nowoczesny Zakład kąpielowy idealna piaszczysta plaża. 3169

Z sali koncertowej.

Wieczór słowa i pieśni zgromadził w sali Kasyna i Koła lit.-art. doborową publiczność, która nie szczędziła oklasków wykonawcom pp. Wandzie Siemaszkowej i Marji Błażyńskiej. P. Siemaszkowa interpretowała bardzo pięknie utwory Staffa, Obertyńskiej i Zagadłowicza. Artystka wygłosiła ich wiersze z prawdziwym mistrzostwem, obudzając ogólny zachwyt, należny jej wielkiemu talentowi.

Ujmująco brzmiał głos p. Błażyńskiej, śpiewaczki zdolnej i kulturalnej. P. Błażyńska posiada piękny głos o młodej barwie. Technika wokalna przedstawia się korzystnie, jak również interpretacja. Śpiewaczka interpretowała bardzo sumiennie i ładnie pieśni Greczaninowa, Rachmaninowa. Pewnie o słabieniu linii odtwórczej zauważyliśmy w pieśniach Wolfa, lecz powodem musiała być widoczna niedyspozycja, która również trochę umniejszyła wartość wykonania Caccini’ego „Amarilli”. Dalszą część programu (Mniuszko) wykonała p. Błażyńska nadzwyczajnie i z wdziękiem.

Akompaniował p. Zoffal-Jakubowicz, który nadto reprezentował się w charakterze autora dwóch pieśni: Marzenie i Preludjum. Zwłaszcza pierwsza pieśń „Marzenie” posiada pewną świeżość wyrazu, wypływającą wprawdzie z niezbyt oryginalnej lecz bezpretensjonalnej i dlatego wdzięcznej inwencji.

Adam Mitscha.

W Ameryce już dawno zrozumiano, co to jest PRZEMYSŁ NARODOWY!

Dlatego też działaj OO ? ROBOTNIK MA WŁASNY SAMOCHOD!

Wiadomości bieżące.

27

Kwietnia

1928

Piątek

Zyty Peregr.

Jutr. Witalisa

Wschód słońca 4:29

Zachód 18:48

TEATR WIELKI.

Piątek 27 b. m. o 3 popoł. „Kościszko pod Racławicami”.

Piątek 27 b. m. „Noc śnieżysta”.

Sobota 28 b. m. o 3 popoł. „Hamlet” — przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 28 b. m. o 7.30 wiecz. „Opowieści Hoffmana” ostatni występ Dygasa.

Niedziela 29 b. m. o 3 popołud. „Jas i Małgosia” przedstawienie dla dzieci.

Niedziela 29 b. m. o 7.30 wiecz. „Noc śnieżysta”.

TEATR MAŁY.

Piątek 27 g. 7.30 wiecz. Przedstawienie amatorskie Lw. Kl. Sport. Pol. Państw.

Sobota 28 g. 7.30 wiecz. „Mamusia” z udziałem J. Wernicz.

Niedziela 29 g. 4 popołud. „Mamusia” z udziałem Werniczówny.

Niedziela 29 g. 7.30 Przedostatnie przedstawienie „Mamusia” z udziałem Janiny Werniczówny.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 27 bm. „Lady Chic”.

Sobota 28 b. m. o 8 wiecz. „Lady Chic”.

Niedziela 29 b. m. o 3 popołud. „Orlow”.

Niedziela 29 b. m. o 8 wiecz. „Lady Chic”.

KINOTEATR NOWOŚCI.

„Nędznicy” — dwie serie razem.

KINOTEATRY.

Apollo: Huragan.

Chimera: Kabaret.

Kopernik: Józefina Backer.

Casino: Przyjaciel domu.

Lew: „Huragan”.

PALACE „Tajemnica puszczy Abisyńskiej”.

Marysienka: Józefina Backer.

— Teatr Wielki wznawia dziś, o godz. 3 popołudniu, niegrane już od kilku lat na scenie lwowskiej, przepiękne widowisko ze śpiewami, wysnute z bohaterów dzieł naszego narodu: „Kościszko pod Racławicami” Wł. Anczyca. „Kościszko” ukaże się w doborowej reprezentacji artystycznej — z udziałem niemal całego personelu dramatycznego Miejs. Teatrów, przy współudziale artystów także z innych działów — pod reżyserią p. Eugenjusza Kalinowskiego. Przedstawienie to odbędzie się specjalnie na dochód budowy pomnika Tadeusza Kościuszki we Lwowie, staraniem Komitetu oraz Dyrekcji Miejs. Teatrów. — Wieczorem o g. 7.30, po raz drugi dramat A. Rybickiego: „Noc śnieżysta”, który stał się pierwszym zdarzeniem artystycznym ostatnich dni. Dzisiejsze przedstawienie poprze dzi dyr. Trzciński słowem wstępem, wprowadzającym widzów w świat dramatu. Jutro w sobotę, o godz. 3-ciej popołudniu — po cenach najniższych — dla młodzieży szkolnej arcydzieło dramatyczne Szekspira: „Hamlet”, w inscenizacji reż. J. Strachockiego, który zarazem kreuje tytułową postać dramatu Jutro wieczorem, o godz.

„Wschód mahometański”.

Pod tym tytułem przygotowuje Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych łącznie z Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego, wystawę przedmiotów sztuki stosowanej Wschodu Mahometańskiego. Naczelne miejsce zajmie sławny na cały świat rodzaj tkanin wschodnich, mianowicie wiązane kobierce, perskie, tureckie, kaukaskie i inne.

Urządzona przed dwoma laty podobna ogólna - polska wystawa w kamienicy Baryczków w Warszawie miała ogromne powodzenie i to skłoniło grono osób we Lwowie zajmujących się sztuką do zorganizowania takiejsze lokalnej wystawy lwowskiej. Lwów jest stosunkowo bardzo bogaty w cenne i antyczne kobierce; na wystawie warszawskiej lwowskie prywatne kolekcje wybiły się na pierwsze miejsca.

Celem wystawy będzie uprzystępnienie tych kolekcji szerszemu ogółowi oraz zaznajomienie o ile to możliwe z całokształtem wschodniej sztuki tek-

stylnej przez systematyczne zestawienie ich ze zbiorami publicznymi, przede wszystkim Muzeum Przemysłu Artystycznego. Wystawa zawierać będzie tkaniny z całego prawie terenu kultury mahometańskiej, od Marokka do granic Indii i Chin. Katalog wystawy opracowany będzie w charakterze zwięzłego podręcznika kobiernictwa przez znanego we Lwowie zbieracza i znawcę dywanów prof. dr. Włodzimierza Kulczyckiego. Zarząd wystawy ma nadzieję, że wystawa spełni tak swoje naukowe, jak też i popularyzatorskie zadanie.

O dniu otwarcia doniosła dzienniki i afisze. Obecnie lokal Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych jest zamknięty z powodu urządzania tej wystawy, na którą nie szczędzi się kosztów i starań. Do sal Tow. zostanie dołączona jeszcze jedna duża sala gdzie umieszczona będą zbiory Muzeum Przemysłu Artystycznego.

==@==

7.30, ostatni występ znakomitego artysty-spiewaka Opery warszawskiej, Ignacego Dygasa, w czarującej operze fantastycznej J. Offenbacha: „Opowieści Hoffmana” — pod batutą dyr. J. Bojanowskiego.

— Ostatnie przedstawienie „Mamusia” w Teatrze Małym. Mimo niesłabnącego powodzenia tej komedii, będzie ona grana jeszcze tylko trzy razy.

— Dziś Teatr Mały ze Lwowa w Przemysłu. Doskonały zespół Teatru Małego z uroczą artystką teatru krakowskiego p. Janiną Wernicz oraz Dyr. Ludwikiem Czarnowskim na czele wyjeżdża dziś do Przemysłu gdzie odegra świetną, pełną szampańskie go humoru komedię wiedeńską „Mamusia”.

Teatr Mały. W piątek, dnia 27 kwietnia 1928 o godz. 7.30 wieczorem na cele oświatowe Klubu Sportowego Policii Państwowej po raz drugi na ogólnie żądanie „Jego Kaprańska Mość Szczapa”, komedia w 3 aktach ze śpiewami Zbigniewa Orwicza (muzyka R. Belohlavka).

==@==

— Towarzystwo Lekarskie. Porządek dzienny na piątek 27 bm.: 1) Pokazy. 2) Dr. Tomanek: Tarczyca a czynnik zewnętrzny.

— Z „Odrodzenia”. Dziś w piątek o g. 7 wiecz. w sali Czytelni Katolickiej (Piekar ska 28) zebranie dyskusyjne z referatem ks. prof. Szydelskiego p. t. „Budda i Buddyzm”.

W niedzielę, dnia 23 b. m. o g. 5 popoł. Świącone

— Polskie Tow. Dzieci na Wieś we Lwowie, Mikołaja 18, II piętro. Posiedzenie zarządu dziś w piątek o godz. 6 wiecz. w Lidze Pom. przemysł. we Lwowie, Mikołaja 18, II p. na prawo.

— Chórągiew Lwowska Związku Hallerczyków zawiadamia swych członków i sympatyków, że informacji w sprawie wy-

cieczki do Francji udziela Sekretariat Związku we Lwowie ul. Zygmuntowska 4 codziennie od godz. 18 do 20. — Wycieczka trwać będzie od dnia 3 lipca do 21 lipca b. r. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 4 maja 1928.

— Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę, dnia 28 b. m. odbędzie się o godz. 20-tej w Seminarium filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 284. posiedzenie naukowe, na którym Dr. Leopold Blaustein wygłosi odczyt p. t.: „Próba krytycznej oceny fenomenologii”. Część I. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr.

— Morze jako przedmiot badań między narodowych. — Pod tym tytułem wygłosi prof. dr. Michał Siedlecki odczyt w piątek 27-go kwietnia, staraniem Tow. Geogr. we Lwowie oraz Kasyna i Koła Liter.

Temat ten, niezwykle aktualny, zwłaszcza wobec zupełnie rewelacyjnych rezultatów badań, dokonanych w ostatnich latach, a opracowany przez jednego z najwybitniejszych znawców polskich zainteresuje zapewne szerokie kręgi społeczeństwa.

Odczyt odbędzie się w sali Kasyna i Koła Literackiego, Akademicka 13 — początek o godz. 18-tej (6 wieczór).

— Na Tow. Sw. Wincentego a Paulo zamiat wieńca na trumnie s. p. Kazimierzy Niezabitowskiej Seweryn Skrzyński 50 zł. 4164

— Wpisy na rok szkolny 1928/29 do Gimnazjum i Czeroklasowej szkoły powszechnej SS. Urszulanek we Lwowie przyjmuje się od dnia 1 maja codziennie, prócz świąt i niedziel, od godz. 5—6 popołudniu. 4144

— „Otyłość i smukłość. Pod tym tytułem wygłosi Dr. A. Fruchtmann w radio Warszawa, dnia 29 bm. o godz. 20-tej odczyt, który da możność wszystkim zainteresowanym poznać najnowszy i najlepszy system odchudzania”. 4098

— Przyjechali do Lwowa. Hotel Krakowski: Prof. Stanisław Pilat, Warszawa; Stefan Dembiński, Łuka Wjalka; Włodzisław Dobulewicz, Breńczyków; Dr. J. Jerzy Müller, Frankfurt n/m.; Dr. Wolfgang Weber, Weissdorf; Wacław Stelmoszczyk, Warszawa; Franciszek Stern, Praga; Julian Szrojt, Kraków; Edmund Kusner, Kraków; Edw. Niklas Nelh, Nendon; Cesare Tacconis, Torino; Leo Lichtwitz, Praga; Marcel Verdonek, Borysław; Cjeza Koranyi, Kraków; Władysław Kostalek, Pardubice; Piotr de la Lubie, Warszawa; Ernest Drechsel, Rottach; Karol Reinisch, Kraków; George Tiefholz, Hanover; Franciszek Czernik, Tarnobrzeg; Józef Nadel, Kraków; Adalbert Fischer, Drezna; Ferdynand Prahm Gdańsk; Gynla Salgó, Budapeszt.

==@==

— Wycieczka Polek z Ameryki. Z końcem maja br. przyjeżdża do Polski wycieczka Polek z Ameryki w liczbie około 500 osób. Wycieczka ta zabawi również dwa dni we Lwowie, pragnąc poznać osobliwości tego bohaterskiego grodu. Celem przyjęcia miłych gości zawiązał się komitet pod przewodnictwem p. E. Lubomirskiej, który wybrał szereg sekcji i komitet wykonawczy. Onegdaj pod przewodnictwem kom. Strzeleckiego odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego, na którym omówiono szczegóły przyjęcia gości. Ponieważ Polki z Ameryki oświadczyły, że poniosą wszelkie koszty pobytu w naszym mieście, więc komitet zajmował się jedynie sprawą programu pobytu gości, zorganizowaniem wycieczki na kopiec Unii Labelskiej, Panoramy, cmentarza Obrońców Lwowa, muzeów i wystaw. Szczegółami ma zająć się komitet ścisły, złożony z przewodniczących sekcji. Dzień przyjazdu gości jeszcze nie oznaczony, wiadomo również ile kobiet z Ameryki będzie pragnęło odwiedzić nasze miasto.

— Małopolska w życiu gospodarczym Rzeczypospolitej. Pod tym tytułem sekcja propagandy kinematograficznej Legii Inwalidów Wojsk Polskich we Lwowie realizuje w dalszym ciągu w myśl propagowanego hasła: „Cudze chwalcie, swego nie znacie” film z dziedziny wszechstronnego życia gospodarczego Małopolski. Film został zapoczątkowany w roku ubiegłym zdjęciem szczegółowym Iwonicy i jego zakładów zdrojowych, poczem cały szereg pierwszorzędných kinoteatrów polskich wyświetlił go, spotykając się z uznaniem zainteresowanych sfer. — Film „Małopolska w życiu gospodarczym Rzeczypospolitej” długości około 4000 metrów, szczegółowo zilustruje przemysł i handel małopolski, bogactwa naturalne, zdrojowiska, zabytki historyczne. Projekt owego filmu, przedstawiony prezydium lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej, został przyjęty z uznaniem. Zdjęcia wykonywane są przez kinooperatora p. A.

ALEKSANDRA KOŁONTAJ.

24)

Wasyliśa Małygina.

(Ciąg dalszy.)

— Trudno, w dzień muszą być okna zasłonięte, w przeciwnym razie obicia spełzną.

Szare story przysłaniają okna, znika ogród, kwitnące akacje. Pokój staje smutny, szary, jeszcze bardziej obcy... Wasja myje ręce i przyczesuje włosy.

— Co ty masz na sobie? Czy to jest suknia uszyta z materiału przezemnie przysłanego?

— Tak, z twojego materiału...

Wasja czeka pochwały, patrzy pytająco na Wołodja.

— Pozwól dokładnie obejrzeć.

Kreśli Wasję na wszystkie strony. Wasja czyta z twarzy, że suknia mu się nie podoba.

— Po co te fałdy? Masz smukłą figure, wymarzoną do obecnej mody. Czemuś takiego dziwolaga wybrała?

Wasja stoi zmieszana, czerwieni się coraz bardziej. Czuje się winną. Dlaczego dziwoląg? Grusza mówiła, że teraz takie suknie modne.

— Co Grusza wie? Zepsuła tylko materiał. Wyglądasz, jak popadła. Włóż swoją starą bluzkę, lepiej ci w niej.

Wołodja nie czuje, jaką wielką przykrość Wasji wyrządził. Poszedł do iadalni przykrość

Z ciężkim sercem zdejmując Wasja suknię, przebiera się w starą spódniczkę i bluzkę ze skórzanym paskiem.

Dwie małe lzy foczą się po twarzy, szybko ociera je. W oczach pozostała zimna złość.

W jadalni czekała „gospodyni” Marja Semjonówna. Starsza, poważna „grubawa” kobieta.

Wasja podała jej rękę na powitanie.

— To było zbyteczne — powiedział Włodzimierz po wyjściu Marji Semjonówny. — Zachowaj się, jak pani domu, w przeciwnym razie spotkali się.

Zdumiona, popatrzyła na męża.

— Zupełnie ciebie nie rozumiem!

Straciła ochotę do jedzenia, siedzi nachmurzona.

— Proszę, popatrz na serwetę, serwetki, prawdziwe morawskie płótno. Wyjątkowo dzisiaj kazałem pościelić, na twoje przyjęcie. Zwyčajnie jem bez serwetki, pranie drogo kosztuje.

— Skąd masz to wszystko? Czyż rzeczywiście to kupił?

Wasja patrzy ostro, nalegająco.

— Cóż znowu!... Czy ty wiesz ileby to kosztowało? Miljardy! Czy sądzisz, że moja pensja na takie rzeczy wystarcza. Otrzymałem wszystko, jako inwentarz ruchomy. Przybyłem na szczęście wtedy jeszcze, gdy takie rzeczy rozdawano bezpłatnie, obecnie za wszystko się płaci. Trochę kupiłem w zimie za własne pieniądze: szafę z lustrem, jedwabną kołdrę, lampę w sypialni...

Wylicza dumnie. Wasji oczy są coraz zimniejsze. Zapalają się w nich złe ogniki. Nie są już brunatne, ale zielone, jak u kota.

— Ile to wszystko kosztowało?

Wasji głos drży, hamowany wściekłością. Włodzimierz tego nie zauważył. Spokojnie je śniadanie.

— Okragła suma, kiedy wszystko zliczymy, będzie wynosiła około...

Pomału, aby tem większe zrobić wrażenie, Włodzimierz wymienia zawrotną sumę. Zwraca przytem rozbawione oczy na Wasję: Patrz, jaki twój mąż sprytny!

— Co ci jest Wasja?

Wasja skoczyła od stołu, przystąpiła do niego, jej oczy są złe zielone.

— Skąd wzięłaś pieniądze? Mów zaraz, zaraz!

— Uspokój się Wasja! Czy myślisz że zdobyłem je w nieuczciwy sposób? A może nie znasz wartości pieniędzy? Policz tylko moje dochody.

Wymienia pensję miesięczną i jednorazowe dodatki.

— Tyle pieniędzy dostajesz? Miesięcznie? Jak możesz je na takie głupstwa wydawać? Wokoło jest nędza, głód... Bezrobotni, zapomnieli już o nich? Tak prędko zmieniłeś się w prawdziwego „pana dyrektora”?

Wasja jest wściekła.

(C. d. n.)

Wetrebowicza pod artystycznym kierunkiem art.-malarza p. W. Jednotoga.

— **Jubileusz 30-letniej pracy literackiej Henryka Zbierzchowskiego.** Dnia 25 bm. w salach Izby Rękodzielniczej odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego w sprawie obchodu 30-lecia pracy literackiej Henryka Zbierzchowskiego, w którym wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele sfer literackich, artystycznych i naukowych naszego miasta, obok reprezentantów władz, prasy i mieszczaństwa. Narady zajął prezes Zawodowego Związku Literatów we Lwowie prof. dr. Władysław Kozicki, zapraszając na przewodniczącego Komitetu prez. Tow. Dziennikarzy Bronisława Laskownickiego. Po wstępnym omówieniu programu uroczystości, która się odbędzie w sobotę dnia 5 maja, wyłoniła się dyskusja w sprawie uczczenia jubilatą nagrodą literacką miasta Lwowa za całą jego działalność, związaną tak ściśle z naszym miastem. Na wniosek red. Michała Rollego i w dyskusji w której brali udział: dr. W. Chojnacki, red. St. Czarnecki, dyr. Czarnowski, dr. A. Domaszewicz, dyr. Grossman, dyr. M. Guzecki, red. H. Hescheles, nadrad. Hieżyk, Józef Jedlicz, red. Konarski J., Z. Kurczyński, red. B. Laskownicki, Ostap Ortwin, prezes T. Polak, W. Raort, dyr. T. Trzciński, F. Wygrzywański, prezes ZASP. Zabielski, Jan Zahradnik i H. Zaremba zapadła jednogłośnie uchwała, że Komitet zwraca się do czynników kompetentnych z prośbą o bezwzględne poparcie sprawy przyznania w tym roku nagrody literackiej miasta Lwowa Henrykowi Zbierzchowskiemu. W toku dalszej dyskusji uchwalono powołać dwa subkomitety prasowo-gospodarczy i teatralny. Po wszelkie informacje w sprawie obchodu należy się zwracać do kancelarii Sekretariatu Koła liter.-art. i Kasyna miejsk. we Lwowie.

UDALANIA?

— **Wypadek w czasie rozbioru muru.** Przy ul. Żółkiewskiej 1. 74 robotnicy byli zajęci w dniu wczorajszym rozbiciem muru, przyczem mur zawalił się i przygniół swym ciężarem Mariana Lerklekiego, który doznał zgniecenia klatki piersiowej i silnych potłuczeń. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pomocy pozostawiło go opiece domowej.

— **Aresztowanie matkobójczyni.** Zofia Bernacka, licząca 24 lat, zajęta w charakterze służącej przy ul. Zyblikiewicza 1. 27, która w dniu 12 bm. zamordowała swe dziecko, po wyjściu z kliniki położniczej została w dniu wczorajszym aresztowana.

— **„Groził, że ją zabije”.** Policja odstawia wczoraj do aresztów Mieczysława Grozińskiego za wywołanie awantury w sklepie Heleny Rybińskiej przy ul. Batorego 1. 36 oraz za pogroźki, iż „ją zabije”.

— **Eksplozja primusa.** Wiktorja Leśniewska, zamieszkała przy ul. Zielonej 1. 2, przygotowała primus, który z powodu wiania znacznej ilości benzyny uległ eksplozji. Była ona tak silna, że drzwi zapaliły się, a rami z okien wypadły. Leśniewska, na której zapaliła się suknia, uległa dość silnemu poparzeniu na całym ciele. Na miejsce wypadku przybyło Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło Leśniewską do szpitala powszechnego.

— **Kradzież części składowe samochodu.** Do aresztów odstawiony został Michał Truś, liczący 21 lat, przytrzymany na kradzieży części składowych samochodu w garażu Alfonsa Bartmańskiego przy ul. Kochanowskiego 1. 141.

— **„Torebkarz” z Oświęcimia.** Izak Becker, liczący 50 lat, z zawodu rzekomo kupiec, przybył z Oświęcimia do Lwowa i w czasie pobytu w urzędzie pocztowym przy ul. Wałowej skradł z torebki na szkodę p. Marii Papee kwotę 50 zł. Becker został aresztowany.

— **Za sprzeniewierzenie aresztowany.** Za sprzeniewierzenie towaru, przedstawianego wartość 1800 zł,

na szkodę Izraela Zimmermanna, właściciela sklepu przy ul. Piastów 1. 8 aresztowany został Abraham Kaczor f. Zeidler, agent handlowy.

— **Dwa włamania mieszkaniowe.** Notuje wczorajszy raport policyjny: przy ul. Gródeckiej 1. 83 na szkodę Marii Groch i przy ul. Sniadeckich 9 na szkodę Marii Cygan. W obu wypadkach skradzioną została garderoba.

==○==

— **Pułk huzarów bez koni.** W tych dniach odbyła się, jak donoszą z Londynu, w wielkim obozie wojskowym Aldershot ostatnia parada konna, jedenastego pułku huzarów angielskich, poczem nastąpiło pożegnanie się huzarów z koniami, których po raz ostatni dosiadał.

Powodem niezwyklej uroczystości jest zmechanizowanie armii angielskiej, w którego program wchodzi też

zamiana pewnej liczby pułków jazdy na pułki aut pancernych. Ofiarą tej reformy padł też utworzony w r. 1715 jedenasty pułk huzarów. Wszyscy jego oficerowie i szeregowi przechodzą do nowej broni, aby jednak utrzymać tradycję, nowy pułk aut pancernych nosić będzie nadal nazwę jedenastego pułku huzarów.

— **Ciekawe ogłoszenie.** Prasa berlińska zwróciła uwagę na ogłoszenie, zamieszczone przez „Dresdener Anzeiger’a”. Ogłoszenie to brzmi: „Parlamentarna kariera proponuje stronnictwo pod warunkiem uiszczenia ofiary na cele wyborcze stronnictwa w sumie minimum 500.000 marek. Łaska we oferty pod L. I. T.”

Bywa tak w krajach parlamentarnych.

==○==

Przed Trzecim Maja.

DZIEŃ 3-go MAJA JEST ŚWIETEM PAŃSTWOWYM! Niech w tym dniu każdy Obywatel Polski dorzuci choć drobną cegiełkę pod budowę trwałej potęgi Państwa Polskiego! Podwalina siły i dobrobytu Państwa jest oświata. Towarzystwo Szkoły Ludowej od 37 lat pracuje nad szerzeniem oświaty wśród szerokich mas. Ono buduje i zakłada polskie szkoły, by dziecku polskiemu zapewnić naukę w języku ojczystym, tam, gdzie ludność polska jest w mniejszości. Ono umożliwia kształcenie się ubogiej diatwy w bursach i internatach TSL, chroni działalność przed zepsuciem moralnym przez zakładanie ochronek i ogródków dziecięcych, stawia domy ludowe jako środowiska oświaty i kultury po wsiach i miastach, szerzy oświatę przez zakładanie tysięcy czytelni i bibliotek, wychowuje i kształci społeczeństwo przez dziesiątki tysięcy odczytów i pogadanek, kursów dla dorosłych, przedstawień amatorskich i obchodów narodowych. Towarzystwo Szkoły Ludowej w ciągu ostatnich trzech lat wybudowało lub dopomogło w budowie 112 szkół powszechnych i 53 kościołów i kaplic dla mniejszości polskich na kresach, 91 domów ludowych i 11 ochronek, zorganizowało 14 szkół zawodowych, 430 kursów dokształcających i dla dorosłych, urządziło 10.036 wykładów i pogadanek, 1878 obchodów narodowych i 3338 przedstawień i zabaw ludowych. Utrzymuje 1805 czytelni i wypożyczalni książek. Żywiołowy pęd do oświaty wymaga ciągłych ofiar ze strony społeczeństwa. Na pracę tę potrzebne są setki tysięcy złotych! Społeczeństwo winno samo radzić o sobie i dbać o własną przyszłość! Niech więc każdy, komu ta przyszłość droga, śpieszy ze składką na DAR NARODOWY 3-GO MAJA! Niech każdy Polak zapisze się na członka TSL! Komitet honorowy:

TRZECI MAJA — DNIEM ŚWIĘTA ORDERU „VIRTUTI MILITARI”.

Sejm Konstytucyjny, wskrzeszając nadawanie orderu „Virtuti Militari”, ustawą z dnia 1 sierpnia 1919 r. ustanowił dzień 3 maja jako rocznicę wiekopomnej Konstytucji z r. 1791, w której obronie inicjatywa do stworzenia tego orderu powstała — dniem święta orderu „Virtuti Militari”.

Wszyscy kawalerowie orderu „Virtuti Militari”, oficerowie i szeregowi (zawodowi — wolni w tym dniu od służby, rezerwowi i w stanie spoczynku), zechcą zgromadzić się w czwartek 3 maja br. o godz. 8.30 na rynku — po prawej stronie ołtarza polowego, za najstarszym rangą oficerem — kawalerem orderu „V. M.”, celem wysłuchania Mszy św., poczem przejdą na plac Halicki na defiladę wojska, policji państwowej i przysposobienia wojskowego.

Prezes Rady ministrów Marszałek Józef Piłsudski, wicepremier dr. Kazimierz Bartel, minister spraw wewnętrznych gen. dr. Felicjan Sławoj-Skłodkowski, minister spraw zagranicznych dr. August Zaleski, minister skarbu Gabriel Czechowicz, minister sprawiedliwości Aleksander Meysztowicz, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Gustaw Dobrucki, minister rolnictwa Karol Niezabytowski, minister przemysłu i handlu Emil Kwiatkowski, minister komunikacji Paweł Romocki, minister robót publicznych inż. Andrzej Moraczewski, minister pracy i opieki społecznej dr. Stanisław Jurkiewicz, minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz, minister poczt i telegrafów Bogusław Miedziński, J. Em. ks. kardynał dr. August Hilond Prymas Polski, J. Em. książę metropolita krakowski ks. dr. Adam Stefan Sapieha, J. Em. metropolita lwowski ks. dr. Bolesław Twardowski, J. Em. arcybiskup ks. Józef Teodorowicz metropolita Ormiański, J. Em. biskup Karol Józef Fischer sufragana przemyski i wikariusz generalny, J. Em. ks. Stanisław Gał biskup polowy Wojsk Polskich, dr. Jan Rozwadowski, prezes Polskiej Akademii Umiejętności, Dr. Leon Marchlewski, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. dr. Adam Gerstman rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Julian Tokarski rektor Politechniki we Lwowie, inż. Edmund Chromiński rektor Akademii Górniczej w Krakowie, Teodor Axentowicz rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, dr. Zygmunt Markowski rektor Akademii Weterynaryj we Lwowie. — Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej: prezes Witold Ostrowski, wiceprezesa: dr. Antoni Mikulski, dr. Zdzisław Próchnicki, dr. Stefan Uhma.

PORANEK DLA ŻOŁNIERZY W KINOTEATRZE „PALACE”.

W dniu 2 maja br. o godz. 12 urządziła Dyrekcja kinoteatru „Palace” poranek dla przeszło tysiąc żołnierzy a oddziałów naszego garnizonu.

W programie poranku: patriotyczne przemówienie jednego z oficerów, odegranie hymnu narodowego, oraz wyświetlenie filmu dla żołnierzy.

PRZEDSTAWIENIE „KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI” DLA ŻOŁNIERZY.

W dniu 2 maja br. w godzinach popołudniowych odbędzie się w Teatrze Wielkim przedstawienie wyłącznie dla żołnierzy lwowskiego garnizonu.

Przed rozpoczęciem przedstawienia będzie wygłoszone przemówienie patriotyczne jednego z oficerów, poczem orkiestra wojskowa odegra hymn narodowy i przygrywać będzie w antraktach.

Pani domu wczoraj i dziś.

W każdej gałęzi pracy dokonywuje się w ostatnich czasach zasadnicza zmiana: Pracuje się krócej, lecz zato intensywniej. Od dobrego pracownika nie wymaga się już, by cały dzień pilnie ślazał nad robotą, lecz aby robotę swą wykonał jaknajlepiej i w jaknajkrótszym czasie.

Nad wprowadzaniem w życie nowych metod pracy trudzi się cały zastęp teoretyków i fachowców. Jest jednak jeden zawód, gdzie zmiana ta dokonała się jedynie wskutek nowych warunków życia i sprytu samego pracownika: Zawód gospodyni — pani domu.

Nie dawne to jeszcze czasy, gdy symbolem dobrej gospodyni była ściereczka do kurzu i druty do robienia pończoch, a typem gospodyni niewiasta, która od świtu do nocy krzątała się w domu i nie miała czasu na żadną rozrywkę. Ten typ zanika po wojnie, tak, jak zanikają np. poczwirni tkacze, którzy zgarbieni nad ręcznymi krosnami, cały dzień mozolił się nad tem, co tkacz maszynowy wyprodukuje za kilkanaście minut.

Jak wygląda dziś praca w gospodarstwie domowym? Sakramentalne robienie porządków, które wymagało dawniej całego arsenału ścierek, ściereczek, trzepaczek i kilku godzin czasu, dziś załatwia się za godzinę przy pomocy elektrycznego odkurzacza. Upraszcza sprawę pozątem samo urządzenie współczesnego mieszkania. Niema już w niem zapyłonych figuryn i cacek, sztucznych bukietów i mebli, które robiło jakby specjalnie po to, by służyły za zbiorniki kurzu.

Dobra pani domu uważała ongiś za punkt honoru tak zestawienie menu obiadu, by potrawy były jaknajbardziej skomplikowane, wyszukane, więc też na gotowanie i pieczenie traciła pół dnia. Dziś żadnej gospodyni nie bierze się za to, jeśli w możliwie najkrótszym czasie zgotuje obiad zdrowy, pożywny i smaczny. Jak wykazują konkursy kucharskie, zupełne mięso, jarzyny i leguminy przyrządzić dziś można już za pół godziny.

Tak samo, jak dawniej zajmują się dziś panie robotkami ręcznymi. Ale obecnie od „robotki” wymaga się tylko, aby była ładna i nie koniecznie psuć sobie trzeba przy niej wzrok i garbić plecy. Robienie pończoch, czy skarpetek oddawna już należy do przeszłości, bo trudno dziś sobie wyobrazić człowieka, któryby tak dalece gardził modą, by zgodził się ubrać w te domowe wyroby.

Z dziećmi też mniej kłopotu. Wdraża się je do samodzielności, uczy, by same się myły, czesały, ubierały. Wiele dzieci pół dnia spędza w przedszkolu. Wszystko to zaoszczędza matce pracy i czasu.

Dawna „skrzętna gospodyni” załamałaby oczywiście ręce, gdyby ujrzała współczesną panią domu: Jak można mieć dobrze utrzymane ręce, fryzurę w porządku, być ładnie ubraną, a nawet chodzić na spacer i zajmować się sportem, gdy się ma męża, dzieci i gospodarstwo? Ładnie musi to gospodarstwo wyglądać!

A jednak kobieta umie pogodzić dziś to wszystko. Dzięki temu, że korzysta z nowoczesnych udogodnień technicznych, że upraszcza sobie pracę i nadaje jej szybsze tempo, znajduje czas i na rozrywkę i na dbanie o swą powierzchowność, a nawet — na pracę zarobkową.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

SPRAWY SZKOLNE.

Zawodowe kształcenie nauczycieli.

W dniach 20 i 21 bm. odbył się we Lwowie, urządzony z inicjatywy Kuratorium O. S. Lwowskiego, zjazd dyrektorów, nauczycieli przedmiotów pedagogicznych państwowych i prywatnych seminarjów, oraz kierowników szkół ćwiczeń, pod przewodnictwem p. kuratora Pytlakowskiego, przy współudziale delegatki Ministerstwa WR. i OP. p. Dzierzbickiej, naczelników wydziałów i wizytatorów Kuratorium szkolnego lwowskiego.

Tematem obrad były sprawy związane z zawodowym kształceniem nauczycieli szkół powszechnych, w seminarjach nauczycielskich i na kursach nauczycielskich.

P. kurator w przemówieniu, otwierającym zjazd, podkreślił celowość urządzania podobnych zjazdów i korzyści państwowo-społeczne, płynące z należytego przygotowania nauczycieli szkół powszechnych.

W czasie obrad wygłoszono 8 referatów. Referentami byli pp.: Piotr Dąbrowski ze Lwowa, Aleksander Kruczkowski z Tarnopola, Józef Lubczyński ze Lwowa, Wanda Sobolewna ze Lwowa, Helena Grabikowa z Brzeżan, Franciszka Arnoldowa ze Lwowa, Jadwiga Wójcikówna ze Lwowa i Stefan Patocki ze Lwowa.

Tak referaty jak i dyskusja dały wiele materiału i wyjaśnień w kwestji: a) organizacji seminarjum, b) stosunku nauczycieli przedmiotów pedagogicznych do organizacji i życia szkoły, wreszcie c) organizacji i przebiegu praktyki pedagogicznej.

Wysnuto pewne poglądy co do sposobu realizowania w całości i w szczegółach programu praktyki pedagogicznej w seminarjach i wyrażono przekonanie, że częstsze zjazdy, mające na celu wymianę myśli i wzajemnego informowania się, przyczyniałyby się bardzo do podniesienia tego działu pracy w seminarjach.

Po ukończonym zjeździe ukonstytuowało się Koło nauczycieli przedmiotów pedagogicznych celem popierania i jednolitego ujmowania nauki tych przedmiotów we wszystkich seminarjach na terenie Kuratorium O. S. Lwowskiego.

Życie Wołynia.

KRZEMIENIEC.

Krwawa walka policji z bandytami. Jak już donosiliśmy kilkakrotnie w naszym piśmie, w powiecie krzemienieckim grasuje od jakiegoś czasu groźny bandyta-dywersant Woźniuk Jewtuch wraz ze swym towarzyszem drugim bandytą Szapowalą. Wymienieni bandyci, stale zamieszkując w Sowdepji, od czasu do czasu robią wypadki na terytorjum Polski, gdzie terroryzują ludność, rabując jej przeważnie konie. Rabunki tej bandy są także krwawe. Przed miesiącem zamordowali oni w powiecie krzemienieckim kupca Hersona, poczem zrabowali mu konie wraz z bryczką i zbiegli do Sowdepji. W czasie zarządzonego pościgu, pomiędzy policją a bandytami przyszło w ub. tygodniu do kilkakrotnych utarczek, w czasie których bandyci lekko ranili 3 posterunkowych pol. państw. Onegdaj w czasie pościgu patrol policyjny natknął się w okolicy wsi Budki, gminy Poczałów na obydwóch bandytów. Wywiązała się walka, w czasie której został zastrzelony przez policję bandyta Szapowala, Woźniuk zaś ranny zdołał znowu zbiedz w okoliczne lasy. Pościg za zbiegłym bandytą trwa w dalszym ciągu. (p.)

Nieuchwytni bandyci grasują. Od przeszło dwóch lat grasuje po całym

niemal Wołyniu dwóch nieuchwytnych bandytów: Woźniuk i Szapowal. Przed paru dniami bandyci ci natknęli się koło chutoru Dubowa w pow. krzemienieckim na patrol policyjny. Rozpoczęła się gęsta strzelanina z obu stron, w czasie której został ranny w udo st. posterunkowy Kostuj. Tegoż dnia ci sami bandyci spotkali się z dwoma patrolującymi policjantami: Zielińskim i Leją i obu w czasie strzelaniny ranili w nogi. Współudział z bandytami miejscowych chłopów naszcza bardzo wiele trudności w ujęciu zbrojów, którzy znajdują zawsze dobre schroniska w zabudowaniach chłopskich.

ZDOLBUNÓW.

Przemysłnictwo kawioru. Władze policyjne ujęły w Zdolbunowie przemysłnika, niejakiego Kitaja Sachara w chwili, gdy usiłował przemycić 16 kg. kawioru rosyjskiego ze Zdolbunowa do Równego. Tegoż samego dnia skonfiskowano w Równem 5 kg. kawioru, który przemycił kolejarz ze Zdolbunowa, będący snąc w kontakcie z kolejarzami sowieckimi.

Napad. Na drodze między Zofijówką

a kol. Józefin dwóch zamaskowanych bandytów napadło na Piotra Kaliszkę i Jakóba Szmidę. Bandyci strzelając z rewolweru, ranili Kaliszkę w brzuch, skutkiem czego ranny zmarł dnia następnego. Szmid został również ranny w rękę. Sprawców tego napadu w osobach braci Wołaków Franciszka i Romana aresztowano. (w)

KRZEMIENIEC.

Usiłowane zabójstwo proboszcza prawosławnego. W dniu 15 bm. w godzinach wieczornych usiłowano dokonać zbrodni morderstwa na osobie proboszcza prawosławnego Cirusa Sergiusza we wsi Stary Poczałów. Do siedzącego w pokoju przy stole proboszcza przez okno oddano 5 strzałów. Ks. Cierus został ciężko ranny w szyję. W związku z powyższym zamachem aresztowano niejakiego Małkusa Wasyla, który żyjąc w niezgodzie z proboszczem odgrażał się, że go zamorduje. W czasie dochodzeń, ks. Cierus zeznał, że przez okno poznał sylwetkę Małkusa. Wobec powyższych zeznań Małkusa aresztowano. (p.)



Jak wygląda auto rakietowe.

Od niejakiego czasu coraz głośniejsz mówiono o pracach doświadczalnych firmy silnikowej „Opel” nad konstrukcją nowego typu samochodu szybkobieżnego, którego ukazanie się miało stanowić niebywałą sensację na polu powszechnego automobilizmu i ogólnej techniki automobilowej.

12 kwietnia przedstawiła firma „Opel” specjalnie na to zaproszonym gościom, fachowcom i reprezentantom prasy, nowy samochód wyścigowy, który istotnie w konstrukcji swej daleko odbiega od dotychczas używanych pojazdów i przez to budzi największe zainteresowanie. Sprawozdawca, specjalista branży automobilowej dziennika „Frank. Ztg.” z Rüsselsheim, w następujący sposób opisuje nowy typ samochodu:

„Zaciekawionym gościom przedstawiono nowego rodzaju samochód, który w swej zewnętrznej formie wygląda jak najnowszego typu samochód wyścigowy. Jednakże samochód ten poza tym jest motorem, a jego miejsce zajmuje akumulator elektryczny i zwykły zapalnik elektryczny. Największą uwagę ścigała na siebie tylna ściana wozu, która, jak na samochód szybkobieżny, jest bardzo wysoka. Z tej ściany wychodziły nazewnierz w czterech poziomych rzedach wyloty 12 grubszych rur metalowych; do każdego z nich zapuszczano się dwa druty czy przewody siły elektrycznej. Z tego już wnioskować można, że siła napędna nowego samochodu opiera się na zupełnie nowych zasadach; naturalnie mówię na nowych zasadach w stosunku do dotychczas używanej siły napędnej przy lokomocji automobilowej. Samochód ten porusza się nie zapomocą energii, wytwarzanej przez silniki spalinowe, maszynę tłokową czy turbinę, ale jako siła napędna występuje tu energia, wytwarzana przez wyladowującą się nazewnierz przy wysokim napięciu gazy. Gazy te, wewnątrz rozwijane, wypadają przez specjalne dysze lub cewki z wielkim impetem nazewnierz, i przez to wywierają nacisk lokomocyjny w kierunku przeciwnym na generator, z którego pochodzi. Tym przedmiotem — generatorem — w naszym wypadku jest tylna ściana samochodu; ta siła też odruchowa wytryskujących gazów wprawia w ruch cały samochód.

Zasada, sama w sobie, nie jest nowa, gdyż zna ją każdy jako zasadę budowy rakiet, u których siła rozwinięta w dział pustem przez spalanie się prochu wyrzuca z mocą wielką cały ładunek rakietowy w powietrze.

To, co firma „Opel” zaprezentowała przy tej sposobności w swoim stadionie automobilowym w Rüsselsheim, jest

tylko zastosowaniem na większą skalę i po raz pierwszy wyzyskaniem tej zasady do lokomocji samochodowej.

Ojcem tego pomysłu, jest Maks Valier, znany propagator idei łodzi powietrznej poruszanej rakietową siłą napędową. Twierdzi on, że na tej zasadzie można nie tylko wzbijać się w najwyższe warstwy powietrza, ale że wogóle prawdziwe rozwiązanie komunikacji transoceanicznej i wzniesienia się w przestworza wszechświata ponad warstwą powietrzną, otaczającą ziemię, będzie możliwe dopiero, gdy lotnictwo opierze się na zasadzie siły rakietowej.

Valier znalazł dzielnego pomocnika w osobie pirotechnika Sandera, który przez skonstruowanie nowego typu rakiet przezwyciężył olbrzymie trudności techniczne. Firma „Opel” zaś ma tę zasługę, że oceniła odpowiednio doniosłość pomysłu Valiera i przez chętnie i dalekoidące finansowanie umożliwiła i przyspiesza urzeczywistnienie jego pomysłu i rozwiązanie ważnego problemu lokomocji samochodowej i samolotowej.

Sam akt wypróbowania, drugi z rzędu tego rodzaju, samochodu rakietowego, tak już nazwiemy ten samochód, został uwieczniony zupełnie powodzeniem, jakkolwiek szybkość biegu przy dotychczasowej próbie osiągnięta pozostaje daleko poza teoretyczną możliwością. Celem puszczenia w bieg samochodu zapalono przez zapłon elektryczny dwie rakiety, które spaliły się przy wielkim odgłosie; przytem powstał wspaniały płomień rakietowy, no i w dodatku ogromny dym. W ciągu ośmiu sekund na długości przestrzeni 60 metrów samochód rozwinął szybkość biegu 95 kilometrów na godzinę. Jest to szybkość, jakiej nie osiągnięto jeszcze nigdy dotąd przez żaden motor benzynowy. Po ośmiu sekundach jazdy, kierowca samochodu zaprzestał dalszej próby, gdyż z powodu nadzwyczajnie wzrastającej szybkości jazdy, nie mógł panować nad kierownicą i regulatorem ruchu automobilu.

Zaznaczyć należy, że przy przeprowadzonej próbie nie chodziło o zdobycie nowego rekordu szybkości jazdy samochodowej, ale jedynie i wyłącznie o wykazanie praktyczne, że zastosowanie i wyzyskanie zasady rakietowej jako siły napędowej przy uruchomieniu samochodów i samolotów jest możliwe. Z dokonanej próby wynika, że po dalszym ulepszeniu aparatu zapalającego rakiety, będzie można regulować dowolnie ich zapłon w dowolnych odstępach czasu i w ten sposób regulować szybkość jazdy, oraz że tym sposobem osiągnąć będzie można niebywałe dotąd w automobilizmie szybkości jazdy.

Życie prowincji.

SKOLE. Kasa chorych. Niezdrowe stosunki panują w naszej Kasie chorych w Skole. Brak wszelkiej kontroli czynności wszechpotężnego pana dyrektora odczuwają na swej skórze ubezpieczeni. Zdarzają się takie curiosa, iż matkę wysyła się do jednego z miejsc kąpielowych, a 4-letnie dziecko tej pani równocześnie wysyła się do innej miejscowości kąpielowej; zgóry więc przesadzony wyjazd. Rekurs nie odniósł skutku, gdyż zarząd i komisja rozjemcza są tylko narzędnem w rękach wszechpotężnego p. dyrektora. Jeden z ubezpieczonych zgłosił obecnie swą matkę do Kasy chorych; staruszek tej nie przyjęto, gdyż podobno ma „emeryturę”; otóż petentka ta ma emeryturę po zmarłym swym małżonku, leśniczym, kwartalnie aż 30 zł. od Towarzystwa prywatnych oficyalistów i 20 zł. miesięcznie z łaski hr. Badeniego. Czy 30 zł. miesięcznej pensji wystarczyć ma na utrzymanie tej staruszki i czy nie ma ona prawa korzystania z praw członków Kasy chorych, to już rzecz sumienia p. Dyrektora i jego wszechwładzy.

Wartoby także zbadać sprawę kupna gruntu pod budynek Kasy, oraz pod szpital Kasy. Jaka komisja działała przy zakupie tego gruntu, czy był lekarz w tej komisji — bo n. p. miejsce pod szpital wybrało koło samiego cmentarza (!), chyba p. dyr. Horski nie sadi, iż to dobrze działać będzie na chorych?

Drogi i mosty. Słynny niegdyś stan dróg i mostów w Skolszczyźnie należy do przeszłości. Powódź tamtego roku zniszczyła mosty — z tych do dnia dzisiejszego nie odbudowano mostu na Oporze w Tuchli i nikt nie ma możliwości kolowo dostać się n. p. do Sławoska. Lecz materiał na most leży na drodze, gnije i rozkradają go. p. inżynier zaś ze Stryja przyjedzie, pokławi głowę, weźmie djete, a mostu letnicy mieć nie będą. Godne to napiętnowania — wszak Skole, Hrebenów, Tuchla, Sławosko — Korostów a w przyszłości Klimiec i Smorze, to główne centra ruchu letniego turystów i letników i w tych okolicach mosty muszą być naprawione; a jeśli dane czynniki nie dorosły do swego zadania, to czas najwyższy je wymienić.

JABLONÓW k. Kołomyż. Niknące wyspy polskie. Jabłonów i jego okolica w powiecie peczenyżńskim, zamieszkałe niegdyś przez ludność drobno-szlachecką, posiada dziś tylko mańskie wysypki polskie wśród morza ludności mniejszościowej. Nieliczne polskie osady w Jablonowie i okolicy, mogłyby z czasem zniknąć, gdyby nie praca kulturalno-oświatowa i narodowa towarzystw oświatowych i społeczno-narodowych, a w pierwszym rzędzie Towarzystwa Szkoły Ludowej. Zarząd gminy Jabłonów, uznając olbrzymią doniosłość Domu Ludowego w tym zakątku pokuckiej ziemi, który ma promieniować swą pracą kulturalno-oświatową i gospodarczą na całą okolicę, podarował TSL. plac pod budowę Domu ludowego. Długa i męcząca praca zgromadziła Koło TSL. część materiału na budowę i nie ustaje w dalszej pracy. Praca ta musiałaby jednak być rozłożona na lat kilka, podczas gdy potrzeba Domu Ludowego jako ogniska polskiej kultury materialnej i duchowej jest wprost nagląca, gdyż nie mamy dachu nad głową. Dlatego zarząd miejscowego Koła TSL. zwraca się do czytelników „Słowa Polskiego” z prośbą o złożenie datki choćby najskromniejszego na powyższy cel. Datki można przesyłać wprost lub składać w Administracji „Słowa Polskiego” „na Dom ludowy w Jablonowie”.

Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wybędzie nalogu kupowania zagranicznych towarów.

Niema starych kobiet.

Gdyby która z naszych prababek obudziła się dzisiaj, doznałaby wielkiego zdziwienia. Zobaczyłaby mężczyzn młodych, starszych i całkiem starych, wyłącznie w towarzystwie pań, podłotków, dziewczyn i dzieci. Dorosłość kobiety ani na lekarstwo.

Gdzie się podziały dorosłe kobiety? Skróciły sobie spódniczki po kolana, obciąły włosy, pociągnęły usta karmieniem i każda z nich odmłodziła o lat dziesięć, dwadzieścia, czy nawet... czterdzieści.

Bardzo im z tą modą wygodnie, bo zwyciężyły czas. Wzrosła liczba lat o jeden rok — sukienki obcina się o 1 centymetr, włosy o dwa, i status quo utrzymany.

Płci brzydkiej trudno pozwolić sobie na takie eksperymenty, gdyż jak skrócić fryzurę jeżeli się ma łysinę, lub jak obciąć u dołu szaty, gdy się nosi ineksprymable. To też mężczyźni w głębi ducha zazdroszczą paniom ich po myślowości, a głośno krytykują nową modę.

Lecz nie wszyscy. Oto wyniki ankiety, jaką w tej sprawie rozpisala „Neue Freie Presse“: Artysta - malarz twierdzi, że ta moda nikomu nie szkodzi, a wielu pomaga. Fryzjerzy mają dzięki niej wysokie zarobki, krawcy mają mniej do roboty, bo suknie są o wiele prostsze. Panie z pięknymi nogami chętnie je pokazują, mężczyźni nie mniej chętnie je oglądają — a zatem wszystko w porządku.

Reżyser teatralny żałuje za dawnymi fryzurami i twierdzi, że „garsonki“ nadają się tylko dla śpiewaczek i tancererek kabaretowych. Jednakże przeciw krótkim sukniom nic nie ma — przeciwnie jest ich zwolennikiem. Panie mogłyby nawet służyć za dobry przykład mężczyznom, którzy od szeregu lat męczą się w sztywnych kołnierzykach i poca się latem w sukienkach ubraniach.

A teraz opinia poważnego męża nauki prof. Lorenza: Pan profesor oświadcza, że rozwój mody kobiecej polega na tem, że zewnętrzne cechy kobiecości bądź to specjalnie się akcentuje, bądź też ukrywa sztucznie. Dziś żyjemy właśnie w epoce ukrywania ich: biust wysłonięty z mody, bledra też. Kobieta upodobała się do mężczyzny, ale jest bardzo sprytna i wie, że całkowicie „umężczyźniona“ działałaby na mężczyzn odpychająco, ukazuje prawie bez obłonek swe, wcale nie męskie, nogi. Jednakże na podstawie fachowych studiów doszedł pan profesor do przekonania, że nogi piękne są bardzo rzadkie. Na dziesięć ładnych twarzy, przypada zaledwie jedna para ładnych nóg, czyli, że dla większości kobiet byłoby lepiej nosić suknie dłuższe.

Do głosu przychodzi w końcu pewien architekt i stawia kwestję w ten sposób: Dlaczego długie włosy mają być cechą kobiecości, a krótkie monopolem mężczyzn? Męskie włosy są z natury długie. W średniowieczu spadały rycerzom na ramiona, w XVIII. wieku spletało je w warkocze, a za rewolucji francuskiej można długie loki. Fryzurę Napoleona można dziś nazwać „garsonką“, a panie także obcinały sobie wówczas włosy i nazywały taką fryzurę „a la Tytus“.

„Więc nad sprawą długości kobiecych włosów, a także i ich sukien miech sobie suszą głowy stare baby płci męskiej — a panie mogą nosić suknie i fryzury jakiegokolwiek, byleby im w tem było ładnie.“ (t.)

Kilkunastoletni chłopcy utworzyli szajkę bandycką.

NAPADALI I RABOWALI.

Rozwadow. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym aresztowała policja Stanisława Kotę, liczącego 15 lat, Romana Wojtę, liczącego 16 lat i Mieczysława

Flisę, liczącego 16 lat, zamieszkałych w Woli Rzeczyckiej, w powiecie tarnobrzeskim. Uzbrojeni w kije, zaopatrzone w żelazne ostrza, napadli oni w tym dniu na Janinę Janeczko z Żabna i zażądali wydania pieniędzy,

przyczem zagrozili jej śmiercią. Młodociani rabusie przeprowadzili przy meej rewizji osobistą, przyczem zabrali jej 10 gr. i lusterko.

Sprawcy zostali przytrzymani i przystawieni do tutejszego Sądu.

Hodowla konia arabskiego.

Tow. hodowli konia arabskiego zawiązało się w roku zeszłym pod przewodnictwem A. hr. Dzieduszyckiego i rozpoczęło swą działalność pod protektoratem zarządu stadnin państwowych od urzędzenia wyścigowych prób, które odbyły się we Lwowie i Przemyślu. Podług programu Towarzystwa na rok bieżący, wyścigi mają rozpocząć się we Lwowie.

Wiosenny zatem sezon odbędzie się we Lwowie w następujących dniach: 3, 5, 7, 10, 12, 14, 17, 20, 23, i 24 czerwca, obejmuje zatem 10 dni wyścigowych. Letni sezon przypada w Piotrkowie i wybrane są następujące dni: 11, 12, 15, 19, 22, 25 i 26 sierpnia, czyli zawiera siedem dni i będzie się łączyć z dorocznym sportowym mitingiem. Jesienny sezon odbędzie się we Lwowie w dniach: 16, 18, 20, 23, 25, 27, 29 i 30 września, czyli w ciągu ośmiu dni sportowych.

Stawianie przewagi prób na tor małopolski oparte jest na wniosku, iż ewentualnie w tej części Polski można odnaleźć więcej rozwiniętą hodowlę konia arabskiego, chociaż w roku

szłym przewaga ta nad Królestwem nie była stwierdzona. Pierwsze niemniej wyścigi, tak prędko zapoczątkowane, można uważać za prolog, brak bowiem jeszcze dostatecznego uświadomienia.

Do Piotrkowa mają przybyć konie z Wielkopolski, w której, chociaż hodowla koni jest przeważnie pół-krwi, znajduje się kilka stadnin orientalnych. Ze stadnin w Małopolsce najpoważniejsza, najliczniejsza, jest księżąt Sanguszków w Gumniskach (pod Tarnopolem), w niej można odnaleźć jeszcze resztki słynnego stada sławuckiego. Do ostatniej wojny, na Ukrainie, Wołyniu, Podolu posiadaliśmy „pierw“ szorodne stada koni arabskich. Po konie, w celu zakupów, przyjeżdżali nawet Hiszpanie i Anglicy. Niestety, te wspaniałe stada, jak sławuckie, Łańcuckie, useńskie, janiszowieckie antonińskie, w Porycku, w Sachnach, należały niemal już tylko do wspomnień historycznych!... Dziś z resztek, które ocalały, staramy się wznowić tę wysoce szlachetną rasę.

==○==

Sport.

Nowiny szermiercze. Szermiercze mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w dn. 5 i 6 maja w Krakowie.

Turniej szermierczy o mistrzostwo Armii odbędzie się w drugiej połowie maja w Krakowie.

Olimpijski trener szermierczy Węgier Sombathely przebywa od kilkunastu dni w Krakowie i prowadzi trening w ośrodku olimpijskim.

Mecz szermierczy Polska—Czechosłowacja odbędzie się w dniach 21 i 22 kwietnia w Krakowie.

Konkursy hipiczne w Warszawie. W dniach 28 i 29 bm. odbędą się w Łazienkach konkursy hipiczne, przyczem w programie figurują trzy konkurencje, a mianowicie: konkurs otwarcia o nagrodę marsz. Piłsudskiego, konkurs Łazienek wyłącznie dla jeźdźców cywilnych obojga płci oraz konkurs „św. Jerzego“ o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nowy światowy rekord pływacki. Marta Norelius ustanowiła rekord pływacki w biegu 300 mtr. stylem dowolnym, osiągając 4:11.2.

Doskonały wynik skoku o tyczce. W zawodach lekkoatletycznych w hali Carr skończył o tyczce 4 mtr. 7 cm.

Doroczny bieg na przełaj DOK VI odbędzie się we Lwowie dnia 2. maja br. godz. 8ma. Start i meta na Placu Targów Wschodnich, pawilon Pacyków. Trasa wynosić będzie około 3 km., przebieg trasy podany zostanie zawodnikom na miejscu do wiadomości. Bieg odbędzie się bez względu na pogodę.

W biegu mogą wziąć udział zawodnicy tak wojskowi, jak i cywilni, stowarzyszeni i niestowarzyszeni z całej Polski.

Każdy zawodnik posiadac musi kostium lekkoatletyczny, tj. koszulkę sportową, spodenki i meszty. Zawodnicy w nieodpowiednich kostiumach nie zostaną do biegu dopuszczeni.

Wszyscy zawodnicy muszą być badani przez lekarzy, którzy wydadzą świadectwa, zezwalające na branie udziału w powyższym biegu.

Imienne zgłoszenia zawodników wraz z świadectwami lekarskimi nadsyłać do DOK VI. Oddz. Wyszcz. Lwów, pl. Bernardyński 6, do dnia 28 kwietnia br. Zawodnicy zgłoszeni w późniejszym terminie nie będą do biegu dopuszczeni.

Nagrody ofiarowuje Dca O. VI. w ilości zależnej od ilości zgłoszeń.

Zawodnicy wojskowi i członkowie p. w. z poza garnizonu Lwów zgłaszają się po przybyciu w Komendzie Placu Lwów, ul. Wałowa 16. u podoficera dyżurnego, który skieruje ich na kwatery przewidziane w tym celu przez Komendę Garnizonu.

Nadzieje niemieckie na Olimpiadę. Dowiadujemy się, że młody lekkoatleta niemiecki Hirschfeld osiągnął podczas treningu 15.39 w rzucie kulą!!!

Kto chce jechać do Amsterdamu. Biuro Polskiego Komitetu Olimpijskiego przyjmuje do dnia 10 maja te osoby, które chciałyby przybywać w Amsterdamie w charakterze widzów podczas Igrzysk IX Olimpiady.

Cena biletu kolejowego II klasą pociągiem pospiesznym w obie strony kosztuje ze zniżką 270 złotych. Paszport i wizy ulgowe 70 złotych, hotel (ze śniadaniem) około 5 guldenów, obiad 2—3 guldenów, kolacja 1 do 2 guldenów. Wszelkich informacji udziela biuro Polsk. Komitetu Olimpijskiego, ul. Wilejska 11 m. 16.

Mistrz Polski Szmidt przebywa w Niemczech. Kolarski mistrz Polski Szmidt przebywa obecnie na kilkutygodniowym treningu przedolimpijskim w Niemczech.

Girardengo znów triumfuje. W wielkich zawodach kolarskich w Mediolanie zwyciężył sławny „campionissimo“ Girardengo, bijąc Linarię, Binde i Piemontesiego.

Dempsey opuszcza definitywnie ring. — Dempsey postanowił opuścić ostatecznie ring i oświadczył dziennikarzom, że nawet za 50 milionów dolarów nie będzie się boksował.

Mecz Tunney-Heeney odbędzie się w dniu 20 lipca.

Jeszcze jeden trener piłkarski. Dawny trener piłkarski krakowskiej Jutrzenki p. Selinger został trenerem warszawskiej Gwiazdy.

Jest to już piąty trener piłkarski w Warszawie.

Mecz Szteker z Zbyszko-Cyganiewiczem. — Znany zapaśnik Teodor Szteker zwrócił się do Polskiego Komitetu Olimpijskiego z prośbą o objęcie protektoratu nad przewidzianym jego meczem z Zbyszko-Cyganiewiczem. Złożyć należy, by sensacyjnie to spotkanie przyciągnęło liczne rzesze publiczności, gdyż dochód z tego przeznaczony będzie w większej części na cele wysłania do Amsterdamu amatorskiej ekspedycji zapaśniczej.

Arne Borg pokonany przez... swego brata. Na zawodach pływackich w Sals startowali obaj bracia Borgowie, przyczem bieg 200 mtr. zakończył się niespodzianką, gdyż Ake Borg pokonał swego sławnego brata Arne Borga o kilka centymetrów w czasie 2:30.4.

Młody Girardengo też zwycięża. W Mediolanie odbył się bieg kolarski dla dzieci na dystansie 3 km., zakończony zwycięstwem ośmioletniego E. Girardenga, syna słynnego „campionissimo“.

Radjofon.

Piątek, 27 kwietnia.

Warszawa (1111). — Z cyklu dla maturzystów: 15.30. „Polska współczesna“ — prof. A. Jaworski. — 15.55 „Kultura klasyczna“ — prof. dr. G. Przychocki — 17.45. Koncert popołudniowy Orkiestry Związku Drukarzy pod dyr. S. Sniekowskiego. — 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej.

Kraków (566). — 16.40. „Romantycy i pozytywści w literaturze“ — wygł. prof. dr. Fr. Bielak. — 17.20. „Kościuszko jako szermierz oświaty“ — dr. A. Brossowa.

Poznań (344). — 17.45. Koncert wokalny Kwartetu solowego W. Lubierskiego. — 19.30. — „Sposoby uczenia najmłodszych dzieci pierwszych podstaw higieny codziennego życia“ — wygł. prof. dr. P. Gantkowski — 22.50. Muzyka taneczna z kawiarni „Wielopolanka“.

Katowice (422). — 17.45. Koncert popołudniowy z udziałem Kwartetu smyczkowego Polskiego Radja.

Wilno (435). — 16.30. Audycja dla dzieci. — 17.50. Koncert popołudniowy Orkiestry dętej 5 p. Legionów.

Praga (348). — 20.30. Koncert Konserwatorium muzycznego.

Helsingfors (375). — 20.00. Koncert orkiestry Linko.

Ryga (526). — 20.00. Koncert.

Paryż (1750). — 13.30. Koncert Orkiestry Gayina.

Wiedeń (517). — 19.30. Transmisja z Mozarteum w Salzburgu.

Berlin (483). — 20.15. Koncert kompozytorów współczesnych.

Wrocław (322). — 20.30. Koncert muzyki lekkiej.

Królewiec (329). — 16.30. Koncert solistów.

Londyn (361). — 17.00. Koncert popołudniowy.

Sobota, 28 kwietnia.

Warszawa (1111). — Z cyklu dla maturzystów: 15.30. „Filomaci i Filareci“ — wygł. prof. H. Mościcki. — 16.00. „Kultura klasyczna“ — prof. dr. G. Przychocki. — 16.40. „Ustrój gminy miejskiej“ — prof. R. Sikorski — 17.45. Program dla najmłodszych. — 20.30. „Targ na dziewczęta“ — operetka Jacobiego. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Zofia Pawłowska, M. Makowiecka, A. Wasiele i inni.

Kraków (566). — 16.40. „Teatr jawański, najdziwniejszy z teatrów“ — wygł. prof. dr. M. Siedlecki. — 17.30. „Fakirowie indyjscy“ — wygł. dr. Grabowska.

Poznań (344). — 20.30. Audycja wesola. — 24.00. Szósty koncert symfoniczny firmy Phillips w wykonaniu orkiestry salonowej i jazzbandowej Fr. Sykory.

Katowice (422). — 22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Wilno (435). — 17.50. „Kącik dla pań“ — wygł. Ela Bunclerowa. — 18.15. Audycja dla dzieci — wygł. art. „Reduty“ Hohenldingerówna.

Praga (348). — 20.00. Wieczór wesoly.

Rzym (450). — 20.45. „Carmen“ Bizet'a.

Neapol (333). — 30.45. Transmisja opery z Teatru San Carlo.

Sztokholm (454). — „Śpiewacy norymberscy“ — opera Wagnera.

Dawentry (491). — 23.40. Koncert symfoniczny.

Wiedeń (517). — 20.05. „Der Meindbauer“ — sztuka ludowa Anzengrubera.

Berlin (483). — 20.00. „Flet czarownika“ — Mozarta.

Frankfurt (428). — 20.15. „Wesola wdówka“ Lehara.

Królewiec (303). — 20.10. Wesole zakończenie tygodnia.

Lipsk (365). — 19.00. „Tannhäuser“ Wagnera.

Monachium (535). — 20.00. Wieczór operetkowy.

„CASINO“ „Siódme Niebo“ (gdy zegar wybiła jedenastą).

Z całej Polski.

Symbol ekspansji niemieckiej. Sejmik powiatu raciborskiego zamierza u zbiegu granic polskiej i czechosłowackiej w miejscowości Annaberg, wystawić pomnik wojenny, który miałby zastąpić znajdującą się na terytorium Polski „wieżę Bismarcka“, pod Mysłowicami.

Pomnik ten stanowić ma symbol ekspansji niemieckiej na Wschodzie.

Pruski minister skarbu zadeklarował na budowę pomnika 10 tys. marek reszta kosztów w sumie 30 tys. marek ma być zebrana drogą składek publicznych.

Samolot i silnik „Bremen“. Samolot nazwy „Bremen“, na którym pilot niemiecki Koehl w towarzystwie lotnika irlandzkiego Fitzmaurice i barona v. Hünefelda, jako pasażera, przelecieli w dniu 12 i 13 bm. Atlantyk z Irlandji do Nowej Finlandji, nie jest żadnym specjalnym płatowcem, budowanym dla celów raidowych, a jest to zwykły metalowy samolot Junkersa, w którego wnętrzu wbudowano dodatkowe zbiorniki benzynowe. Tego samego typu samolotów używa od samego początku swojego istnienia Polska Linia lotnicza Aerolot.

Samolot „Bremen“ wyposażony był w silnik Junkersa „L. 5“, chłodzony wodą. Silnik ten nie jest również nam obcy, bo już od r. 1927 używa go na swych samolotach Polska Linia Lotnicza Aerolot.

ZYCIE GOSPODARCZE.

SPRAWY NAFTOWE

Przegląd sytuacji.

Przemówienie prezesa Krajowego Towarzystwa Naftowego p. Władysława Długosza na Walnem Zgromadzeniu Towarzystwa dnia 21 bm. we Lwowie.

Przystępując do krótkiego omówienia najważniejszych zdarzeń w życiu naszego przemysłu, przedewszystkiem wspomnieć muszę o stwierdzonym po raz pierwszy od szeregu lat, wyraźnym spadku produkcji ropy surowej. Wzmógł się ruch wiertniczy w Mrańnicy oraz w szeregu dalszych miejscowości we wschodniej i zachodniej połaci kraju, nie zdołał niestety wyrównać ubytku produkcji borysławskiej, napawając nas słuszną troską o przyszłość naszego kopalnictwa naftowego, a to tem bardziej, że w roku ubiegłym byliśmy równocześnie świadkami rosnącej coraz bardziej produkcji we wszystkich prawie większych i mniejszych ośrodkach przemysłu naftowego na świecie.

Ubytku produkcji zagłębia borysławskiego nie możemy jednak uważać za niespodziankę, i licząc się z koniecznością stopniowego wyczerpywania tego, od lat przeszło 30-tu tak intensywnie eksploatowanego obszaru, potrafimy niewątpliwie własną usilną pracą, i przy życzliwym poparciu ze strony Rządu, znaleźć inne równie produktywnie obszary, i środki do ich odkrycia i eksploatacji.

ORGANIZACJA PRZEMYSŁU.

Drugą niewątpliwie ujemną, a na osobne omówienie zasługującą okolicznością, był fakt rozbitcia się istniejącej poprzednio wspólnej organizacji handlowej, i faktem tym wywołana dezorganizacja rynku, dzika konkurencja i ogólny spadek cen produktów naftowych. Akcja podjęta przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu doprowadziła z końcem ubiegłego roku do pewnej poprawy stosunków. Poważna część istniejących poprzednio trudności została już usunięta drogą wzajemnego porozumienia i częściowego wyrównania sprzecznych niekiedy interesów poszczególnych grup. Nie wątpię, że zainteresowane tu przedsiębiorstwa znajdą drogę do ostatecznego wyrównania istniejących jeszcze sprzeczności i przez stworzenie organizacji trwałej, dobrowolnej, i opartej na słusznym zasadach nie dopuszczają, z jednej strony do zastosowania niepożądanego bądź co bądź przymusu, z drugiej zaś strony uwzględnią uzasadnione interesy kopalnictwa, zagrożonego obecnie poważnym obniżeniem cen ropy surowej.

WOJNA CELNA Z NIEMCAMI.

Niepomysłnym dla naszego przemysłu objawem była również przedłużająca się w dalszym ciągu wojna celna z Niemcami, a ostatnio — zatarg z Czechosłowacją, spowodowany waloryzacją naszej taryfy celnej. Pomyślne zakończenie tego zatargu, i utrzymanie tak ważnego dla nas rynku eksportowego w Czechosłowacji, uważać należy w tej chwili za jeden z najważniejszych naszych postulatów.

STABILIZACJA STOS. GOSPODARCZYCH.

Okres ubiegły pozwala mi jednak na równoczesne zanotowanie szeregu momentów dodatnich.

Do momentów tych zaliczam przede wszystkim poważną konsolidację i stabilizację stosunków gospodarczych naszego Państwa, i stworzenie dzięki temu podłoża, na którym także i nasz przemysł znaleźć winien pomyślne warunki dla swego rozwoju.

STOSUNEK RZĄDU DO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

Ze strony Rządu, a przedewszystkiem ze strony P. Ministra Przemysłu i Handlu spotyka się nasz przemysł z wyra-

żnem zainteresowaniem i życzliwą opieką, której dowodem jest ogłoszenie oczekiwanej przez nas ustawy o popieraniu wierceń poszukiwawczych. Dalszym rozwinięciem powyższej ustawy jest ogłoszone niedawno rozporządzenie o ulgach dla niektórych gałęzi przemysłu, obejmujące również przemysł naftowy. Niezupełnie słuszne, ze stanowiska naszego przemysłu, ograniczenie terytorjalne omawianego rozporządzenia do zakładów, względnie kopalni, leżących na północ od linii kolejowej Chyrów—Nowy Sącz, i wykluczające od dobrodziejstw tego rozporządzenia zakłady leżące poza tym obszarem, nakłada na organizację nasze obowiązki wyjaśnienia tej sprawy i uzyskania pożądanego i możliwego zresztą zmiany rozporządzenia.

REFORMA PRAWA NAFTOWEGO.

W tem miejscu wspomnieć należy również o oczekującej nas, w niedługim być może czasie, reformie prawa naftowego. Objawem nader dodatnim, bo świadczącym wyraźnie o postępującej konsolidacji naszego przemysłu, była jednomyślna uchwała, powzięta przez wszystkie nasze organizacje w odniesieniu do projektu zasad, na których oprzeć się będzie miała przyszła ustawa naftowa.

Przedsięwzięte w ostatnim czasie próby tymczasowego załatwienia sprawy prolongaty wygasających kontraktów naftowych, jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy naftowej, nie osiągnęły pomyślnego rezultatu z powodu trudności stawianych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a wywołanych sprzeciwami ze strony właścicieli ziemskich, stojących na stanowisku bezwzględnej oporu przeciw formalnemu choćby ograniczeniu uprawnień, wynikających z obowiązującego dotychczas ustawodawstwa, bez względu na słuszne i najzupełniej uzasadnione potrzeby naszego przemysłu.

ORGANIZACJA WIERCEŃ POSZUKI-WAWCZYCH.

Jednym z momentów, które wpłynąć muszą w każdym razie w sposób dodatni na rozwój naszego przemysłu jest utworzenie, i bliskie już uruchomienie spółki, utworzonej i dotowanej przez wszystkie nasze największe przedsiębiorstwa, łącznie z Państwową Fabryką Olejów Mineralnych, — dla przeprowadzenia badań i wierceń poszukiwawczych. Przyszła działalność „Pioniera” pozwoli przemysłowi naszemu na poznanie i stwierdzenie ukrytych dotychczas bogactw naftowych, i na zastąpienie wyczerpującej się produkcji borysławskiej — produkcją nowych, bezwątpienia jeszcze istniejących obszarów naftowych.

UDZIAŁ PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W ŻYCIU GOSPODARCZYM.

Życie i praca naszych zrzeszeń, oraz działalność reprezentantów naszego przemysłu w poszczególnych instytucjach państwowych i społecznych, rozwijała się w ubiegłym okresie w sposób nader dodatni, czego dowodem jest wzrastające ciągle ich znaczenie tak u Rządu, jak też pośród najwyższych przedstawicieli naszego życia gospodarczego. Wymienię tu należy przede wszystkim prace reprezentantów naszego przemysłu w Państwowej i Dyrekcyjnych Radach Kolejowych, w Komisji Ankietowej, w Komisji Opiniodawczej, w Komitecie Celnym, oraz na niezliczonych konferencjach i ankietach, wymagających zawsze dokładnej

znajomości omawianego przedmiotu i należytego przygotowania.

USPRAWNIENIE PRACY W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.

Tu wspomnieć jeszcze muszę o dalszym dodatnim objawie usilnej i wytężonej pracy, przedsięwziętej celowo do trwałego wzmocnienia i ugruntowania naszego przemysłu, przez ulepszenie i zorganizowanie go ze strony technicznej. Praca podjęta przez naszych inżynierów, techników i ekonomistów w kierunku ulepszenia i zorganizowania metod stosowanych w naszym kopalnictwie, w przeróbce ropy naftowej i organizacji pracy, wydała już dotychczas poważne rezultaty. Wyrazem i dowodem tych usiłowań i osiągniętych już rezultatów są prace Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, ogłaszane w naszym czasopiśmie, są prace Stacji Geologicznej, Mechanicznej Stacji Doświadczalnej, a w końcu doroczny Zjazd Naftowy, odbyty we wrześniu roku ubiegłego, i prace tegoż Zjazdu wydane właśnie zbiorowo nakładem Krajowego Towarzystwa Naftowego.

Wznowione przez Krajowe Towarzystwo Naftowe wydawnictwo własnego czasopisma, rozwija się nader pomyślnie, zarówno dzięki należytemu jego kierownictwu, jak też bezinteresownej współpracy Stacji Geologicznej, oraz licznych rzesz naszych techników i ekonomistów.

O zrozumieniu konieczności oparcia naszego przemysłu na nowoczesnej podstawie naukowej świadczy natomiast zapoczątkowana właśnie i z ogólnym zainteresowaniem przyjęta praca nad wydawnictwem wzorowego „Podręcznika Naftowego”, oraz zapoczątkowane równocześnie przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie prace nad zorganizowaniem Polskiego Instytutu Naftowego.

Z obrad Syndykatu Naftowego.

„Agencja Wschodnia” podaje:

W tych dniach odbyły się w Warszawie kilkudniowe obrady kartelu naftowego. Na obradach tych powzięto szereg uchwał.

Co do eksportu parafiny, to nastąpił podział pomiędzy poszczególne rafinerie rynku zbytu za granicą.

Otóż rynki zagraniczne podzielono w sposób następujący:

Eksport do Francji i Belgii obejmuje Limanowa tj. Silva Plana (75 proc.), „Premier” (około 13—14 proc.) i „Galicja” (około 12 proc.); Niemcy — Limanowa („Mileg”) i „Fanto” łącznie 85 proc., a resztę „Galicja” i „Premier” („Galia”); Gdańsk — eksport do wszystkich państw skandynawskich, bałtyckich, Danii, Anglii i Holandii objął „Polmin”; Austria, Jugosławia i Węgry — „Dąbrowa” („Nova”) Jasło („Erda”), — razem około 85 proc., a resztę „Premier” („Galia”); Rumunia i Szwajcaria — „Galicja” („Firus”) Włochy — cały eksport obejmujące „Fanto”; sprawa eksportu do Czechosłowacji zależy od porozumienia z tamtejszym kartelem naftowym, w każdym bądź razie rynek ten obejmie Dąbrowa i Jasło (Nova i Erda). Eksport do Rosji sowieckiej będzie się odbywał za pośrednictwem kartelu. W nawiasach podaliśmy siostrzane towarzystwa zagraniczne towarzystw naftowych, działających w Polsce.

Pozatem dyskutowano nad projektem centralizacji sprzedaży krajowej w hurcie nafty, benzyny i oleju gazowego oraz rozszerzenia tego porozu-

Do spraw, których załatwienia domagać się będziemy w najbliższym czasie, zaliczyć muszę sprawę ciągłości pracy w wiertnictwie naftowym, nie załatwioną dotychczas mimo licznych naszych przedstawień i udowodnionej konieczności.

Równocześnie jednak przypomnieć muszę, że w roku bieżącym czeka nas poważny wysiłek organizacyjny i finansowy w celu należytego przygotowania udziału przemysłu naftowego w Powszechnej Wystawie Krajowej.

STOSUNEK KAPITAŁU KRAJOWEGO DO ZAGRANICZNEGO.

Na zakończenie omówić jeszcze pragnę w kilku słowach poruszone obecnie w prasie zagadnienie stosunku kapitału krajowego i zagranicznego w przemyśle naftowym. Witając z najwyższą satysfakcją pomyślny rozwój szeregu drobnych spółek naftowych, opartych na kapitale krajowym, stwierdzić muszę równocześnie, że nie widzę żadnej zasadniczej sprzeczności między interesami drobnych przedsiębiorstw krajowych i tych wielkich spółek zagranicznych, które posiadają i rozwijając własną produkcję ropy surowej, zainteresowane są narówni z producentami czystymi w ochronie i rozwoju kopalnictwa naftowego. Nieposiadając — na razie przynajmniej — dostatecznych kapitałów krajowych dla uruchomienia przedsiębiorstw naftowych na większą skalę, współpracować musimy z konieczności z kapitałem zagranicznym, w przeważnej już części oddawna zresztą ukraińskiemu, — co nie wyklucza jednak wcale możliwości powstania i pomyślnego rozwoju spółek krajowych, rozporządzających środkami mniejszymi i ograniczającymi się z tego powodu, bądź do samodzielnej pracy na terenach płytszych, bądź też do rekonstrukcji i eksploatacji otworów dawniej porzuconych.

Wydaje mi się, że ścisła współpraca i lojalne zrozumienie i uznanie wzajemnych interesów poszczególnych grup naszego przemysłu będzie jedyną drogą, prowadzącą do jego pomyślnego i szybkiego rozwoju.

mienia na pozostałe produkty naftowe, jak oleje ciężkie i lekkie. Wyloniono specjalną komisję, która ma przygotować odpowiedni projekt w ciągu 2 tygodni.

Na zakończenie ustalono ostatecznie statut spółki akcyjnej „Pionier”.

Kronika naftowa.
Nowa publikacja.

W ubogiej naszej literaturze fachowej jest każde nowe wydawnictwo, choćby skromne, niezmiernie cennym nabytkiem. Z tem większym zatem zadowoleniem należy powitać ukazanie się wydawnictwa, które tak pod względem treści, jak i formy zaliczyć można do poważnych, na szerszą skalę opracowanych publikacji. Do wydawnictw takich należy wydana ostatnio publikacja p. t. „Technika i Geologia Naftowa” opracowana przez Komitet. Wykonawczy Zjazdu Naftowego odbytego w czerwcu ub. r. we Lwowie, a wydana nakładem Krajowego Towarzystwa Naftowego.

Wydawnictwo to zawiera zbiór referatów wygłoszonych na Zjeździe. Na bogatą jego treść składają się następujące prace:

Prof. inż. Zygmunt Błeski: „Wybór metody wiercenia”.

Inż. Mieczysław Krygowski: „Wybór metody wiercenia”.

Inż. Maksymilian Fingerhut: „Eksploatacja złóż ropośnych w Polsce”. — „Ożywianie produkcji złóż ropośnych w Polsce”.

Inż. Witold Rutkowski: „Torpedowanie otworów wiertniczych”.

Inż. Stefan Engel: „Metody wydobywania ropy przy pomocy sprężonych gazów”.

Inż. Józef J. Zieliński: „Przegląd metod geofizycznych i pożytek ich stosowania przy badaniu naszych terenów naftowych”.

Dr. Bohdan Świdorski: „Wyniki i zadania karpackiej geologii naftowej“.

Inż. Julian Obtułowicz: „Wyniki i zadania geologii na terenach zachodniego zagłębia naftowego“.

Inż. Leon Kazubski: „Naukowa organizacja pracy w przemyśle naftowym“.

Dr. Inż. Stanisław Jamroz: „Organizacja pracy badawczej w przemyśle naftowym“.

Inż. Stefan Sulimski: „Projekt organizacji Polskiego Instytutu Naftowego“.

Inż. Alojzy Żmigrodzki: „Profil otworu dla potrzeb wiertnika i charakterystyka wiertnicza formacji geologicznych“.

Prof. Inż. Julian Fabiański: Odbudowa górnicza złóż ropy“.

W wydawnictwie zamieszczono prócz powyższych prac szczegółowy przebieg dyskusji nad poszczególnymi referatami.

W wymienionych powyżej pracach omówione są zatem najbardziej aktualne problemy wiertnictwa, geologii naftowej, eksploatacji oraz organizacji pracy w przemyśle naftowym. Wydawnictwo powyższe jest przeto nie tylko pożytecznym podręcznikiem dla każdego pracownika w przemyśle naftowym, ale również publikacją, z którą zapoznać się winien każdy, kto interesuje się sprawami przemysłu naftowego w Polsce.

Krajowe Towarzystwo Naftowe. Dnia 21 bm. odbyło się posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego pod przewodnictwem prezesa Władysława Długosza przy udziale licznych członków Wydziału. Tematem obrad był szereg aktualnych spraw bieżących. — I tak omówiono sprawę udziału przemysłu naftowego w Po wszechnej Wystawie Krajowej i powołanie do życia Komitet, który w najbliższych dniach przedłoży już Zarządowi Powstającej Wystawy Krajowej propozycje, co do rozmiarów i sposobu udziału przemysłu naftowego.

Następnie omówiono sprawę dekretu o ulgach dla przemysłu i uchwalono zwrócić się do Rządu z prośbą o rozszerzenie zakresu działania tego dekretu także na kopalnie i zakłady leżące na południe od kolei transwersalnej.

Zarządzenie w sprawie podatku komunalnego przyjęte zostało z prawdziwym zadowoleniem przez przedsiębiorstwa naftowe.

Na posiedzeniu tem przedyskutowano również szczegółowo sprawę organizacji Polskiego Instytutu Naftowego.

Po południu o godzinie 4-tej odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie K. T. N. pod przewodnictwem prezesa W. Długosza. Wydział Towarzystwa przedłożył sprawozdanie z działalności Wydziału i biura w roku ubiegłym, jak również sprawozdanie rachunkowe za rok 1927 i preliminarz budżetowy na rok 1928. Walne Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie sprawozdanie z działalności do wiadomości, wyrażając podziękowanie za owocną pracę. Następnie przyjęto budżet na rok 1928 i dokonano wyborów uzupełniających do Wydziału Towarzystwa.

Walne Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie zwrócić się do Rządu w sprawie projektowanego wprowadzania mieszanek spirytusowej do popędu silników, co pociągnęłoby za sobą zmniejszenie konsumpcji benzyny i poważne straty dla przemysłu naftowego, pracującego i tak w ciężkich warunkach. Memoriał w tej sprawie wkrótce zostanie w najbliższym czasie Rządowi przez specjalną delegację.

„Przemysł Naftowy“. Zeszyt 3-my z dn. 25 b. m. opuścił prasę. Treść zeszytu: Dr. Stanisław Schätzel: „Przemysł naftowy w r. 1927“; Inż. Wacław Gerlitz: „Liny druciane w przemyśle naftowym“; Dr. Konstanty Tolwiński „Mapa“ — Władomości bieżące. Życie gospodarcze. Przegląd prasy. Przegląd zagraniczny, Przegląd wydawnictw. Statystyka kopalniania przemysłu naftowego.

Naftowy przemysł rafineryjny w lutym 1928. W miesiącu lutym przerobiono w rafineriach krajowych 59.098 tonn ropy wobec 63.804 tonn w miesiącu poprzednim — Produktów naftowych wyprodukowano łącznie 55.258 tonn.

Różnica produktów naftowych w kraju wyniosła w miesiącu sprawozdawczym 29.428 tonn t. j. o 1.792 tonn mniej w porównaniu z miesiącem styczniem. Zmniejszył się również wywóz produktów naftowych za granicę. Wynosił on w miesiącu sprawozdawczym 19.884 tonn wobec 21.432 tonn w styczniu b. r. wykazuje zatem ubytek o 1.548 tonn. W miesiącu sprawozdawczym wywieziono do: Austrii 2.597 t., Czechosłowacji — 5.633 t., Gdańska — 6.198 t., Niemiec — 1.298 t., Francji — 1.391 t., Szwajcarii — 808 t., Litwy 335 t., Łotwy — 313 t., Szwecji — 172 t., Węgier — 630 t., oraz mniejsze ilości do innych krajów.

Z wywiezionych produktów przypada na benzynę 3.599 t., naftę — 3.271 t., olej gazowy — 5.194 t., oleje smarowe — 1.755 t., parafinę — 4.379 t., stałe smary — 591 t., koks — 261 t., półprodukty — 648 t., pozostałości — 152 t.

Zapasy produktów naftowych wynosiły dnia 29. lutego b. r. 135.460 t. Zapasy ropy w rafineriach 35.580 t.

Ilość robotników zatrudnionych w rafineriach wynosiła w miesiącu sprawozdawczym 4.852.

Podatek komunalny od produkcji ropy. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w sprawie powyższej rozporządzenie

dnia 3. kwietnia 1928 r. Nr. S. P. 118/3/28 następujące orzeczenie, regulujące obowiązki właścicieli udziałów brutto do opłacania podatku komunalnego od ropy przyzjadającej na udziały brutto.

1. Podatek obciąża całą ilość wydobywanej ropy naftowej, a więc zarówno ropę t. zw. nettoową, jak i bruttoową.

2. Do uiszczenia tego podatku obowiązana jest kopalnia, co oczywiście nie pozbawia jej prawa ściągnięcia stosownej części podatku z udziałów brutto, którym obciążona jest produkcja ropy naftowej.

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu, która ropę bruttoową zakupuje i wypłaca za nią należności brutto, powinna z należności tych potrącać odpowiednie kwoty komunalnego podatku od kopalń, i kwoty te zwracać kopalni. Równocześnie komunikuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że postulat zniesienia podatku komunalnego odnośnie do kopalń ropy naftowej będzie wzięty pod rozwagę przy najbliższej zmianie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, względnie przy reformie skarbowości komunalnej.

Produkcja ropy. W marcu br. wydobyto i odfocowano w okręgach Borysław, Tuśtanowice, Mraźnica, Schodnica oraz Urycz i Pereprostyni 4563 99 cystem 10-tonowych ropy, czyli o 374.55 cystem więcej, aniżeli w lutym r. b., natomiast o 131.53 cystem mniej, aniżeli w styczniu r. b. Największą produkcję wykazały w marcu w okręgu Borysław—Tuśtanowice—Mraźnica firmy „Limanowa“ — 781.40 cystem, „Premier“ 615.95, „Fanto“ — 474.30, „Nobel Standard“ — 448.24, „Nafta“ — 428.08, „Galicia“ — 368.23, „Karpacz“ — 257.93. Najlepszą produkcję ropy lepszej w Mraźnicy wykazała firma Lindenbaum — 5.92 cystem, następnie H. Backenroth i Horn — 3.68, „Faustyna“ — 2.25 cystem. W okręgu Schodnica na pierwszym miejscu pod względem produkcji stoi „Galicia“ — 66.13 cystem, następnie Sp. Akcyj. dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziarnych — 49.33 cystem, Backenroth i r. — 21 cystem, w okręgu Urycz i Pereprostyni Sp. Akc. dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziarnych — 78.13 cystem i Urycka Spółka Akcyjna — 57.93 cystem.

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 26 kwietnia. (Tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie walutowej popyt na dewizy znacznie mniejszy. Za

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 26 kwietnia

Dolar w obrotach prywatnych 8.90% zł.

W obrotach międzybankowych dokonano transakcji w dewizach na: N. York po 8.8965 — 8.8985; Zurych 171.75—171.90; Wiedeń 125.40—125.55; Praga 26.39—26.42. — Popyt skromny. Na rynku akcyjnym ruch nadal mały z powodu braku zapotrzebowania. Kursy kształtują się zniżkowo.

Notowano: Bank Hipoteczny 97, Chodorów 153—154; Gazy Wschodnie 22.75; Tresp. 25.75. — Za Parowozy chcieli płacić

potrzebowanie pokrył Bank Polski z udziałem banków prywatnych.

Za dolara gotówkowego żądano 8.89 i trzy czwarte.

Za rubla złotego w obrotach prywatnych chcieli płacić 4.73.

Obroty akcjami mniejsze, tendencja niejednolita.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 26 kwietnia. (Tel. wł.) Bank Spółek zarobkowych 91.0, Cegielski 62.0, Herzfeld Victorius 52.50—52.25, Dr. May 114.0.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 26 kwietnia. (Tel. wł.) Londyn 43.50, Berlin 46.62 i pół do 47.02 i pół, Berlin (wypłaty na Warszawę) 46.77 i pół do 46.97 i pół, Gdańsk 57.39—57.53, Gdańsk (wypłaty na Warszawę) 57.37—57.51. Wiedeń (czeki) 79.92—79.80 i pół, Wiedeń (banknoty) 79.50—79.90, Zurych 58.20, Praga 378.30.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1928.

Na giełdzie transakcje w życie prowadzono rumuńskiej, za które płacono w ramach dotychczasowych notowań.

Jęczmień przemysłowy i hreczka spadły w cenie.

Ponieważ krajowa pszenica notuje poniżej cen węgierskich, zagraniczne oferty sprzedaży nie znajdują nabywców.

Tendencja lekko zniżkowa, usposobienie spokojne.

Ustalano na podstawie cen giełdowych: Zyto małopolskie 50.75—51.75.

Ustalano na podstawie cen rynkowych: Jęczmień małop. przemysłowy 43.50—44.50; Hreczka 53.25—54.25.

Wszystkie inne kursa bez zmiany.

**Popieraj przemysł rodzinny
A dasz pracę bezrobotnym.**

Dolar et. w prywatnych obrotach:
zł. 8.89 1/2.

KURSA PŁACENIA BANKU POLSKIEGO.

-Lwów, 26 kwietnia 1928.			
	Waluty	dawczy	
Dolar ameryk.	zł. 8.84	Lir włoski	zł. 46.91
Newy York	8.88	Gulda. hol.	357.43
Dolar kand.	" 8.82	Kor. czeska	" 25.21
Funt angielski	" 43.30	" szwedz.	" 231.34
Fr. szwajcarski	" 170.99	" duńska	" 237.82
Fr. francuski	" 34.95	" norw.	" 236.62
Fr. belgijski	" 24.70	Szyling austr.	" 124.64
	Marka niem.	zł. 212.10	

Złoty					
Gram złota	zł.	5.92	Kor. austr.	zł.	1.83
Dolar		8.92	" skand.	"	2.33
Dukat		20.38	Marka niem.	"	2.12
Gulden hol.		3.58	Rubel	"	4.46
Funt angielski		43.28	Fr. un. ita.	"	1.72
Funt turecki	zł.	39.16			

GIEŁDA WARSZAWSKA.

warszawa, 26 kwietnia 1928 (Pat.			
Dolary ameryk.	8-90	8-92	8-88
Sztokholm	239 21	238 83	238 68
Belgia	124 52	124 83	124 21
Belgrad	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Holandia	358 42	360 32	358 52
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	43 50	43 61	43 39
Newy York	8 90	8 92	8 84
Paryż	35 11	35 20	35 02
Praga	26 42	26 43	26 36
Szwajcaria	171 00	172 23	171 37
Wiedeń	125 43	125 74	125 12
Włochy	47 03	47 15	46 92

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurycz, 26 kwietnia 1928. (Pat.)					
Paryz	zł.	20.42	Kopenhaga	zł.	130.22
Londyn	"	25.32	Sofia	"	3.75
Newy York	"	5.19	Praga	"	15.37
Belgia	"	72.54	Warszawa	"	58.20
Włochy	"	27.34	Budapeszt	"	90.62
Hiszpania	"	86.40	Białogród	"	9.13
Holandia	"	209.15	Ateny	"	6.82
Berlin	"	124.15	Konstantyn.	"	2.64
Wiedeń	"	73.03	Bukareszt	"	3.24
Sztokholm	"	139.30	Helsingfors	"	13.09
Oslo	"	138.45	Buenos Aires	"	222.12

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 26 kwietnia 1928. (Pat.)			
Newy York	487.90	Hiszpania	29.29
Holandia	12.11	Portugalia	2.44
Francja	124.02	Dania	18.40
Belgia	34.94	Szwecja	18.19
Włochy	50.16	Norwegia	18.24
Niemcy	24.40	Helsingfors	13.09
Szwajcaria	25.32	Praga	16.48

GIEŁDA PARYSKA.

Pariz, 26 kwietnia 1928. (Pat.)			
Londyn	124.2	Dania	681.25
Newy York	25.40	Holandja	10.22
Belgia	35.75	Norwegja	679.50
Hiszpanja	4.4	Szwecja	681.50
Włochy	133.00	Kumunja	15.90
Szwajcaria	489.75	Niemcy	6.08

GIEŁDA WIEDENSKA.

wiedeń, 26 kwietnia 1928. (Pat.)			
Amsterdam	285.80	Aedjolan	37.38
Belgrad	12.48	N. York	703.55
Cerui	169.75	Oslo	189.75
Bruxela	99.08	Pariz	27.90
Budapeszt	123.93	Praga	21.01
Bukareszt	4.43	Sofia	5.10
Kopenhaga	190.20	Sztokholm	190.30
Londyn	34.61	Warszawa	59.81
Maaryt	118.35	Zurych	136.67

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 26 kwietnia 1928 (Pat).			
Papierzy procentowi:			
80% pol. zlot.	—	100% pol. kol.	104.00
40% pol. dol.	85.50	50% pol. konw.	67.00
Dolarówka 76.50.			
A. K. C. J. O.			

Bank Polski	166.50	Fitzner Gampier	—
Bk. Dysk. warsz.	130.00	Lilipol	43.75
Bk. Handl. warsz.	125.00	Modrzejew	50.75
Pol. Bk. Przem.	—	Norblin	—
Bk. Zachodni	—60	Ostrowiecki	108.50
Bk. Zł. Sp. Zar.	90.50	Parowoz	45.00
Nijewski	—	Pocisk	12.85
Polsk	6.25	Kohn Zieliński	—
Spies	—	Kudski	59.50
Elektryczność	—	Starachowice	66.50
Sila i Swiatlo	124.00	Ursus	—
Chodorow	—	Zieleniewski	—
Czersk	—	Zyrardow	—
Częstocice	68.00	Borkowski	19.00
W. i. R. Cuki.	79.00	Synkmat Rein	—
Carley	—	Naberbusch	—
W. i. K. Wegla	—	Spiryus	39.50
Polska Nafta	—	W. i. F. Zegl.	—
Gracia Nobel	—	Cmielow	—
Cegielski	50.75	Sole potasowe	—

GIEŁDA KRAKOWSKA.

		Kraków, 26 kwietnia 1928. (Pate).	
Pol. Bk. Przem.		Pocisk	
Bk. Hipoteczny		Górka	98.00
Bk. Bk. Kred.		Tepege	
Bk. Małopolski		Nafta	
Bk. Komercyjny		Pezet	
Bk. Handlowy		Olukusz	
Bk. Zł. Sp. Zar.		Pokucie	
Z. B. B.		Syndykat kosz.	
Lohar	13.50	Gazy	
Pharma		Trzebi. Tuszcza	
Zieleniewski	162.40	Arkus	
Cegielski		Cmielow	
Trzebi. Zel.		Siersza elekt.	54.50
Parowoz		Chodorow	152.00
Niemajowski		Fasecki	16.00
Siersza gornicza	11.50	Chybie	5.30

GIEŁDA WIEDENSKA.

GIEŁDA WIEDENSKA.			
Wiedeń 26 kwietnia 1928. (Pat.)			
Skoda.	248.50	ok. Małop.	—
Siersza	—	ok. Hipoteczny	—
Zieleniewski	15.80	Nafta	25.50
Fanto	6.50	Mrażnica	—
Karpacz	29.00	Tepege	—
Calfo	63.00	Browary	—
Chodmca	—	Bakzawa	—

WSPRAZNIKI GOSPODARSTWA.

Lwów, 26 kwietnia.	
Dolar, kurs oficjalny	zł. 8.89 1/2
Dolar, kurs prywatny	8.91
Złoty w Zurychu	58.20
Frank złoty	zł. 17.00
Gram złota	5.92
Diagram chłaba	0.70
„ mięsa wol.	2.60
„ cukru	1.50
Latnar żyta	53.00
Tona węgla górnośl.	60.00
Wskaźnik kosztów utr.	204.00
Bezrobotnych	157.343
Złoty w obiegu	zł. 1.121.369.000
- tego banknotów	727.513.000
bilonu	395.856.000
Stopa dyskontowa	8%

„CHORZÓW”

skoncentrowany nawóz uniwersalny (azot, fosfor, potas) pod warzywa i kwiaty, przyspiesza wegetację i zwiększa wydajność plony.
Reprezentacja na Małopolskę Wschodnią, sprzedaż hurtowna i detaliczna 4179

EDMUND RIEDL, skład nasion
LWÓW, ul. Rutowskiego 3.

GARDEROBA DLA DZIECI do lat 15 — Płaszczki od zł. 20
4101 w ogromnym wyborze poleca

„TRYKOT”

Lwów, Halicka 21. (Dom JWP. Gen. Dr. Bałabana) Telefon 26—88.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
10 groszy za wyraz.

Natychmiast do odstąpienia.

Dzierżawa w pow. Gródeckim, od stacji półtora kilometra od Lwowa 20 km. Cały obszar 400 mg. w tem 60 mg. łąk I klasy, (całość drenowana). Wszystkie budynki w bardzo dobrym stanie, dom mieszkalny o 6 pokojach i 2 kuchnie, własna studnia i rzeka. Kompletne inwentarze martwy, żywy 20 koni, 26 krów, dojnych rasowych, 9 jałówek. Ozimy: 120 mg. żyta, 20 mg. pszenicy, 35 mg. koniżyny.

Jaryzyna: 35 mg. owsa, 20 mg. jęczmienia, 20 mg. kartofli, 10 mg. buraków, 20 mg. l. b. 25 mg. koniżyny zasianej, 10 mg. mieszanek. 4075

Dzierżawa na lat 4 z ewentualnym prawem prolongaty. Tenuta 85 kg. zboża mieszanego z mg. podatki i asekuracja. Rata płatna z góry Kaucja 600 dolarów w pańszczyznach lub zabezpieczenie hipoteczne. Cena za wszystko 11.000 dol.

Wiadomość: Fr. Muszak, Lwów, Janowska 72, od 2—4 popł. Telefon 4417.

Wszelkie roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie wykonuje najstaranniej Dobrowolski-Rozwarszowski, Lwów, (Hotel Georgea) Akademicka 2. 4171

KASĘ Wertheimowską tanio sprzedam. Tadeusz Górski pl. Narajacki 5. 4042

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki, Piłsudskiego 17. 4160

SPRZEDAM amerykańską kasę „National” za 120 dolarów. Gustaw Sikora, Sambor. 4166

DO sprzedania dwupiętrowa kamienica przy ul. Jakoba Strzemię — sześć mieszkań, komfort, cena 12.000 dolarów. Wiadomość, Podleskiego 7, Lubieński, telefon 265. Pośredników nie płacę. 4149

KASZTANY silne drzewa alejowe poleca Zakład ogrodnictwa Teodora Klimowicza, Lwów, Piekarska 62. Telefon 3240. 4151

JAJA wylęgowe indyków „Virginia” białych wysyła po zł. 1:50 za sztukę. Sadłowska Brzeżany. 4152

BÖSENDORFER w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenie Chmielowskiego 9, drzwi 7, od 3-5 4147

FORTEPIAN krzyżowy półkoncertowy sagrański pierwszy, sprzedam, Kolesza, Sykstuska 10. 4153

DO sprzedania 2 kosiarki, 1 grabiarka, 1 kierat duży całkiem nowy za pół ceny fabrycznej. Wiadomość: M. Baran, Stary Sambor. 4154

SPRZEDAM dolarówki chrześcijaninowi po kursie giełdowym. Wiadomość Stryjska 24, Łopuszańska. 4023

KAPELUSZE, wiosenne modele w wielkim wyborze poleca. Przeróbki wykonuje modnie, tanio Topolnicka Kopernika 1, Paszaj Mikołowska L. p. 3710

BIZUTERIE wszelką, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6, 18-48. 3304

MOTOCYKLE nowe modele Rudge, Whitworth, Douglas, Francis Barnett — Cyclecar, Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 4083

SAMOCHOŃ „Dodge” otwarty używany w dobrym stanie zdany na dalsze tury sprzedam. Lelewela 5, biuro, telefon 1—69. 4172

MATERACE
WŁÓDZKAW WEEKA Lwów BATOREGO 2

JABŁONIE, grusze, wiśnie, truskawki, szparagi, rabarbar, piwnie, georginie do obecnego sadzenia poleca Zakład ogrodnictwa Teodora Klimowicza Lwów, Piekarska, proszę dokładnie adresować. 4028

Przerabia i pokrywa tanio i dobrze
Kołdry, Materace

FABRYKA POŚCIELI
Koralnicka 6. 4183 Tel. 37-72.

NA SEZON BUDOWLANE
POLECAM

DŹWIGARY, T’i, U’
ŻELAZO BETONOWE
ŻELAZO na ANKRY
OKUCIA I NARZĘDZIA
DOM ŻELAZA 4180

F. RENTSCHNER
37 Legionów. Tel. 3-27.

Sandacz Świeży
ŁOSOŚ WIŚLANY
także na części poleca
Karol Krupiński
Lwów, Akademicka 4. Telef. 26-54. 4167

Tymczasowy Zarząd Powiatowy.

L. 1545/28.

Tymczasowy Zarząd Powiatowy w Gródku Jagiellońskim rozpisuje

konkurs na posadę leśnika powiatowego
który będzie pełnił również funkcję inspektora samorządu gminnego

Wymogi:

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia.
- 2) Ukończone wyższe studia lasowe.
- 3) Obywatelstwo polskie.
- 4) Świadectwo zdrowia.
- 5) Świadectwo moralności względnie dotychczasowej pracy.

Praktyka lasowa pożądana.

Posada nadana zostanie na razie prowizorycznie z tem, że po roku nienaganej służby może nastąpić stabilizacja.

Wynagrodzenie według umowy.

Należycie udokumentowane (zaopatrzone tylko świadectwa oryginalne lub w odpisy tychże, sądowo lub notarialnie uwierzytelnione) podania z krótkim curriculum vitae, należy wnieść do Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Gródku Jagiellońskim do dnia 20 maja 1928 r.

Byli wojskowi i inwalidzi Wojsk Polskich, którym stan zdrowia pozwala na pełnienie obowiązków służbowych będą mieli — przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo.

Kierownik Tymcz. Zarządu Pow. w z.
Le-Bouton w. r.

3992

Hodowla róż w Błudnikach

sprzedaje róże sztamowe najprzedn. gatunków.
Sztamy dwuletnie pięknie ukoronowane za 10 sztuk 40 zł., sztamę z zimowego szczepienia za 10 sztuk 25 zł., za 500 szt. 1.000 zł.

Ceny rozumieją się wraz z opakowaniem. Obstałunków poniżej 10 sztuk nie przyjmuje się. Stosujemy się do żądań P. T. odbiorców odnośnie do żądanych barw i rodzajów róż, a w braku wyrażonych życzeń wysyłamy asortymenta wedle naszego układu.

Prosimy o rychłe zamówienia, gdyż z dniem 2 maja b. r. zaczynamy wysyłkę. Równocześnie z zamówieniem prosimy przekazać bądź pełną należność, bądź zadatek 50% należności, a wtedy resztę pobierzemy za pobraniem pocztowym.

Pocztą loco.

Zarząd Dóbr Błudniki.

3986

WILLA cała wolna, z komfortem, 450 sążni sadu, i ogrodu z przynależnościami do sprzedania. Wiadomość: Boczna Dekerta 3, od 9 do 11-tej. 4001

PENSJONAT o 30 ubikacjach w Tatarowie nad Prutem w ślicznym położeniu zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość inż. Słowik, Lwów, ul. Zółkiewska 94. 4080

Na wytępienie
pluskiew, karakonów, moli i innych pasożytów poleca rozmaite środki
Józef Koleżański
BATOREGO 34a. 3816

Karbit w puszkach
i na wagę. Cement, gips, farby tylko

u SUDHOFFA Lwów, Akademicka 8.

Po 8 zł. przerabia HOŁDRI, MATERACE w jednym dniu
K. SKIBIŃSKI, LWÓW, KOPERNIKA 4
4178

POSADY POSZUKIWANE,
4 groszy za wyraz.

MASZYNISTKA pisząca biegle na maszynie (pod dyktando) po polsku, posiadająca kilkuletnią praktykę biurową poszukuje posady na skromnych warunkach. Zgłoszenia do Adm. Słowa Polskiego pod „Biegła”. 4162

ADMINISTRATOR dóbr z wyższym wykształceniem rolniczym i handlowym, dokładna znajomość nasiennictwa, hodowli ryb i inwentarzy dochodowych, chętnie świadectwa studiów i dotychczasowej pracy zawodowej, ziemię posadę od 1 lipca. Zgłoszenia do administracji pod „Praca”. 4088

SZWAJCAR z francuskim i niemieckim wykształceniem, rutynowany pedagog z rekomendacjami poszukuje posady w domu prywatnym lub zakładzie. Wiadomość przez grzeczność Zaborze dwór, p. Rawa Ruska. 4091

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-43, poleca: kucharki, bony, gospydnie dworskie, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miesztową, dworską, restauracyjną. 2329

POMOCNIK gospodarczy, kawaler ze szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką, poszukuje posady, nauczyciel pod dyspozycję właściciela, od zaraz. Zgłoszenia: Przybyłów, p. Tłumacz. 3842

ROLNIK, lat 42, żonaty, bezdzietny, szkoła rolnicza i dłuższa praktyka, w tem 14 lat w jednym majątku poszukuje posady zarządcy folwarku. Zgłoszenia do administracji Słowa pod: „Rola”. 4039

WOLNE POSADY.
8 groszy za wyraz.

POSZUKUJE zwiznej pokojowej. Zgłosić się Akademicka 28 l. p. na lewo. 4173

Do objęcia posada leśniczego
ze szkołą lasową do gospodarstwa leśnego 800 Ha na Podolu. Zataczyć odpisy świadectw i curriculum vitae, których się nie zwraca. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Zgłoszenia pod „Dyrekcja dóbr” do Administracji Słowa Polskiego. 3999

NAUKA I WYCHOWANIE.
8 groszy za wyraz.

FRANÇAISE instruite expérimentée desire place d'été Bureau Journal Mademoiselle. 4157

PENSJONATY I UZDROWISKA

TRUSKAWIEC. Pierwszorzędny pensjonat „Belweder” nowoutwarty — 35 pokoi słonecznych z balkonami, sala jadalna, pianino, telefon, łazienki, dwie wlece urządzone na kąpiele słoneczne. Kuchnia obfita, na żądanie jarska lub dietetyczna zastawiana do zleceń lekarzy. Ceny umiarkowane w pierwszym sezonie znacznie tańsze. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd pensjonatu. 4074

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.
8 groszy za wyraz.

4—5 POKOI w śródmieściu na biura wynajmę. Zataczenia i listy przyjmuje z grzeczności Dyr. Deszberg szkoła Sobieskiego, Zamartynowska 11. 4143

POKÓJ ładny, frontowy, umeblowany do wynajęcia od zaraz. Wiadomość św. Antoniego 3, l. p. 3259

LOKAL odpowiedni na biuro lub dla lekarza, umeblowane dwa pokoje przedpokój, Żybiłkiewicza 37, l. p. od 3—5. 4087

CZTERY pokoje umeblowane kuchnia, łazienka do wynajęcia. Listy Administracja Słowa „Park Kilińskiego” 4145

POKÓJ frontowy, umeblowany wejście z przedpokoju do wynajęcia. Jabłonowskich 44, drzwi 5, od 3—7. 4146

SŁONECZNY pokój, ewentualnie z utrzymaniem, poszukiwany od czerwca lub lipca dla solidnego kawalera. Zgłoszenia do Administracji pod „Wynajęcie mieszkanie”. 4159

RÓŻNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.

PRACOWNIA bielizny męskiej, damskiej, dziecięcej pościelowej Heleny Pietraszkowskiej, Piłsudskiego 14 przyjmuje wszelką robotę po najniższych cenach od godz. 10—2. 3982

Artystyczna Introligatornia M. KRZYWIECKIEGO
(zapr. znawcy sądowego) Lwów, Piekarska 1 c. Wykonuje: Księgi pamiątkowe, Dyplomy i adresy honorowe, Albumy jubileuszowe, Księgi gości, Kroniki rodowe i t. p. 2337

FUTRZANE krawatki, lisy, boza, wykonuje gustownie Pracownia Futra Karola Schürera, Senatorska 10. (Boczna Romanowicza). 3743

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiumy, płaszcze Pracownia sukien, Mikołaj 18, l. p. naprzeciw Lektora. 4061

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Selteneich, Lwów, pl. Mariacki 8. 3310

POSZUKUJE solidnego spółnika z kapitałem 20 000 do 30 000 złotych do dobrze prosperującego we Lwowie przedsiębiorstwa handlowego maszynami i artykułami technicznymi, które posiada również kilka dobrych zastępstw. Łaskawe zgłoszenia pod „Solidny” do administracji za okazaniem kwitu inseratowego 4047

PRACOWNIA trykotarska Legionów 3. wykonuje kardyganki, garsonki, poulovery, żakiety, po cenach niskich, oraz przerabianie i łapanie oczek. 3831

ZASTĘPCY, mający styczność z rolnikami, mogą świetnie zarabiać. Objasnienia z premiami na 18 złotych wysyłamy bezpłatnie. Warszawa, Szczygła 3/5, Zumbach. 4176

ADA! U mnie wszystko dobrze. Uspokoilem się znacznie. Chciałbym wiedzieć, co z Tobą. Władek 4165

WIELKI zainteresowanie. Sejm sprawy poszkodowanych wojną i waloryzacja. Czytajcie Gazetę Społeczną, Lwów, Pełczyńska. 4158

NA LATO
SPORT WODNY

Łodzie przenośne składane, jedno i dwu-osobowe (16 i 25 kg.) (Składaki Faltboote) Prowadzi

Cyclecar Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 4110

SALETRE CHORZOWSKA

na bezprocentowy kredyt dostarcza

Jan Mikuszewski
Lwów, Kilińskiego 1. 4196



Jedyny prawdziwie SKUTECZNY ŚRODEK

Lab. Chem. 4055

J. Sroczyński i Ska
Warszawa,

ELEKTORALNA 21.

Tel. 65-11.

Zadać wszędzie.

ANTONI BARSZCZEWSKI i SYN
Fabryka wyrobów cementowych

Rury, schody i wyroby terazzo.

Przedsiębiorstwo budowy kanałów.

L W O W,

Listopada 56.
Telefon 48-07.